Nr. 202. Piątek, 3 Września 1886. **Rok 76.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 sierpnia b. r. radcy wyższego sądu krajowego w Krakowie dr. Aleksandrowi Cukrowiczowi z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku w uznaniu jego długoletniej, wiernej i znakomitej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej order żelaznej korony trzeciej klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 sierpnia b. r. posiadającemu tytuł i charakter radcy sądu krajowego sekretarzowi rady wyższego sądu krajowego we Lwowie Karolowi Misińskiemu, w uznaniu jego znakomitej działalności służbowej nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela Karola Lubelskiego w Dembowej, rzeczywistym nauczycielem 2-giej szkoły etatowej w Jodłowej.

Rada szkolna krajowa postanowiła następujące książki zaliczyć w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego:

I w gimnazyach:

1. Przykłady do tłómaczenia z języka łacińskiego na polski i z polskiego na łaciński. Ułożył dr. Zygmunt Samolewicz. Część I. Na 1 klasę. Wydanie 4 we Lwowie. Nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych 1886. (Cena 80 ct.)

2. Z wydawnictwa: „Bibliotheca scriptorum graecorum et romanorum, edita curante Carolo Schenkl. Pragae. Sumptus fecit F. Tempszy:

a) T. Livii ab urbe condita libri I, II, XI, XXII. Adjunctae sunt partes selectae ex libris III, IV, VI. Scholarum in usum edidit Antonius Zingerle. 1886. (Cena 85 ct.)

b) P. Ovidi Nasonis carmina selecta. Scholarum in usum edidit H. St. Sedlmayer 1873. (Cena 48 ct.)

c) C. Julii Caesaris commentarii de bello gallico. Scholarum in usum edidit Ignatius Prammer. 1883. (Cena 65 ct.)

II. w gimnazyach i szkołach realnych.

3. Profesora dr. Antoniego Gindelego. Dzieje powszechne, dla wyższych klas szkół średnich według czwartego wydania, przełożył Michał Markiewicz. Wydanie drugie przerobione. Tom III. Dzieje nowożytne. Rzeszów. Nakładem księgarni J. A. Pelara (H. Czerny) 1886. (Cena 1 złr. 60 cnt.).

4. Dr. F. Mocnika Geometrya poglądowa dla klas niższych szkół średnich. Przełożył na język polski Grzegorz Maryniak. We Lwowie. Nakładem księgarni Seyfarta i Czajkowskiego 1886.

a) Część I. (na klasę I i II) wydanie piąte (cena 85 cnt.).

b) Część II (na klasę III i IV) wydanie trzecie (cena 85 cnt.).

Lwów, dnia 22 sierpnia 1886.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 września.

Wczoraj minęło lat dwieście, jak armia sprzysiężona pod buławą księcia Lotaryńskiego, po dłuższem oblężeniu, wtargnęła zwycięsko do Budy i uwieńczyła rozpoczęte pod Wiedniem dzieło pogromu strasznej dla Europy przez kilka wieków potęgi ottomańskiej. Po odebraniu Budy dostały się po kolei napowrót w ręce wojsk chrześciańskich inne warownie węgierskie, a niebawem całe Węgry zostały wyzwolone z pod jarzma półksiężyca, połączone napowrót z dzierżawami habsburskiemi i uratowane tym sposobem dla cywilizacyi. Fakt ten tak ogromnej doniosłości postanowili Węgrzy obchodzić w sposób uroczysty, a powzięty w tym kierunku zamiar zelektryzował całe społeczeństwo, i tak tedy rocznica rewindykacyi dawniejszej stolicy królewskiej stała się prawdziwem świętem narodowem, które nabiera tem większego blasku, iż uczestniczy w niem Najdostojniejszy Potomek tej Dynastyi, która przed dwoma wiekami na czele wojska chrześciańskiego uratowała kraj węgierski przed grożącą mu zagładą.

Zupełnie zrozumiałą jest rzeczą, iż w chwili przypominającej Węgrom tak ważny w ich dziejach wypadek, wszystkie ich uczucia zwracają się najpierw ku Najdostojniejszej Dynastyi a następnie ku dzielnej armii, gdyż tylko niezmordowanym zabiegom Dynastyi i waleczności zgromadzonych przez nią zbrojnych zastępów, Węgry mają do zawdzięczenia, iż uszli losu jaki zgotowała brutalna potęga osmańska tylu w Europie ludom. Gdzie dosięgło groźne jej ramię, tam zamierało duchowe i narodowe życie, tam spotkać się było mozna tylko z cywilizacyjną, moralną i ekonomiczną ruiną. To też wszyscy, święcąc rocznicę rewindykacyi Budy, z uczuciem najgorętszej wdzięczności oddają hołd należny zasługom Dynastyi i wojsk około wyswobodzenia i podniesienia z upadku pięknej ich ojczyzny, a potwierdzając niczem niezachwiane przywiązanie do Najwyższego Domu, podnoszą zarazem potrzebę utrzymania jak najściślejszego porozumienia pomiędzy ludem i wojskiem. Enuncyacye, jakie pojawiają się w tej mierze w pismach peszteńskich, świadczą wymownie o owem przebrażeniu, jakie dokonało się w opinii węgierskiej po znanem ostatniem Najwyż. piśmie odręcznem do prezesa gabinetu Tiszy. Słowa Monarchy wstrzęsły silnie i radośnie zarazem sercami narodu, który korzysta z każdej sposobności, aby zamanifestować wyraźnie i dobitnie swe sympatye i swoją ofiarność dla wspólnej armii, i tem samem zatrzeć wspomnienie wypadków, które dały powód do wystosowania Najw. pisma. Pierwszy burmistrz Pesztu w przemowie do Najj. Pana, z okazyi zakończenia budowy wielkich koszar, dał jasny i gorący wyraz tym uczuciom, kładąc nacisk na to, że pielęgnowanie serdecznych stosunków pomiędzy obywatelstwem i armią, czynienie zadość uprawnionym i słusznym życzeniom walecznego wojska, jest jednym z pierwszych obowiązków każdego społeczeństwa. Przemowa burmistrza i liczne inne symptomaty składają swiadectwo, iż w ludzie węgierskim coraz silniej budzi się przeświadczenie o potrzebie i korzyściach zupełnego pokoju z siłą zbrojną, i że z dniem każdym zmniejsza się zastęp fanatyków, którzy radziby utrzymać stan rzeczy, wytworzony epizodem na cmentarzu budzyńskim. Nie ma wątpliwości, iż uroczystość rewindykacyjna, w której biorą żywy udział wszystkie warstwy węgierskie, przyczyni się potężnie do tego, iż lud zrozumie znaczenie silnej, zaufaniem i miłością ogółu ożywionej armii; jak przed dwustu laty patryoci węgierscy powitali jako oswobodzicieli, wojska walczące pod sztandarami z orłem cesarskim, które po twardych i krwawych bojach usunęły z wieżyc Budy znamiona despotyzmu i ciemnoty, i dopomogły do utrwalenia w kraju po długoletniem poniżeniu, wolności i dobrobytu, tak też i w przyszłości armia będzie najpewniejszym wałem ochronnym dzierżaw korony św. Szczepana. Myśl taka przenika coraz głębiej szerokie koła ludności węgierskiej, i coraz popularniejszą staje się zasada, iż zadaniem każdego patryoty węgierskiego powinno być utrwalenie i wzmocnienie, a nie wstrząsanie podwalin wspólnych sił zbrojnych.

Podróż Najjaśniejszego Pana.

Politische Correspondenz podaje program podróży Najjaśniejszego Pana do Ga-

---

11)

DWIE WIZYTY

W ANGLII.

IV.

„Times".

(Ciąg dalszy.)

Walter postanowił jednym zamachem pokonać wszystkie trudności: dwudziestego ósmego listopada 1814 r. w nocy zamknął się ze swymi Niemcami i z kilku przyjaciółmi w owym ukrytym dotąd przed publicznością lokalu i zaczął na ustawionej maszynie parowej odbijać jutrzejszy numer „Timesa", drukarzom zaś w zakładzie na „Printing House Square" kazał powiedzieć, żeby się z robotą wstrzymali, gdyż jakieś ważne wiadomości z kontynentu przyjdą ranną pocztą.

Drukarze czekali, ale zamiast wiadomości, ukazał się o godzinie 6tej sam Walter w pracowni i oświadczył, iż numer dzisiejszy „Timesa" już wydrukowany na parowej maszynie; jeżeli który z nich rękę podniesie, to on na siłę siłą odpowie, jeżeli się zaś wszyscy spokojnie zachowają, to będzie im tak długo wypłacał dotychczasową pensyę, dopóki nie znajdą stosownego zajęcia. Drukarze się skłonili i w godzinę sprzedawano po ulicach numer „Timesa", na którym czytać można było ogłoszenie drukowane wielkiemi literami, że to pierwsza gazeta odbita na parowej prasie.

Fakt to był niezmiernej doniosłości w dziejach dziennikarstwa, odtąd bowiem dopiero gazeta stała się przynętą dla najszerszych kół społeczeństwa i z niesłychaną szybkością mogła pomiędzy krocie ludzi rozrzucać wiadomości.

Mimo to Walter nie spoczął, ale ulepszał swą maszynę, poprawiali ją jego następcy, a te maszyny, które dzisiaj stoją w murach „Timesa", drukują na godzinę po 24.000 arkuszy.

Walterowska prasa stała się prototypem najrozmaitszych maszyn drukarskich, których używają wielkie dzienniki; „Times" nie jest oddawna wyłącznym właścicielem wynalazku, ale jemu się należy zasługa postawienia dziennikarstwa na tej wysokości, na której się dzisiaj znajduje. Choćby więc już nie z innego, to z tego ostatniego względu, zakłady „Timesa" są warte widzenia.

Idźmy zatem do tego warsztatu. Za głównym gmachem frontowym druga kamienica w podwórzu, ożywionem dużemi drzewami. Nad drzwiami wmurowana tablica, na niej złotemi literami wyrzeźbiony jakiś długi napis. To cała historya!

W roku 1840 dowiedział się jakimciś sposobem paryski korespondent „Timesa", mr. O'Reilly o planie wielkiego oszustwa, wymierzonym przeciw kieszeni John-Bulla. Szajka rycerzy przemysłu postanowiła sfałszować listy kredytowe słynnego domu Glyn Halifax et Comp. w Londynie i zaprezentować je równocześnie do wypłaty u mnóstwa najznakomitszych bankierów kontynentu.

Wówczas nici telegraficznych jeszcze nie było, szybkie porozumienie bankierów we Frankfurcie lub Berlinie z Londynem nie groziło fałszerzom, więc mogli się spodziewać obfitego żniwa, jak mówiono 100.000 funtów szterlingów.

O'Reilly zwietrzywszy spisek, nie żałował redakcyjnych pieniędzy, śledził, przepłacał donosicieli, dopóki nie wykrył po imieniu i nazwisku naczelników niebezpiecznej gry. Wtedy dopiero jak bomba spadł na City artykuł w „Timesie" pod tytułem: „Nadzwyczaj śmiały i wielki plan oszustwa na kontynencie", wykrywający machinacyę, o której się dotąd w Londynie nikomu nie śniło.

Rozumie się, że wrażenie pomiędzy bankierami było ogromne, listy ostrzegające porozchodziły się na cały świat, do „Timesa" udała się deputacya finansistów z podziękowaniem i przyniosła przedsiębiorstwu 2.500 funtów szterl. jako zwrot kosztów wydanych na wyśledzenie niebezpiecznych oszustów.

Pan Walter, syn, który wówczas był właścicielem gazety i pierwszym dziennikarzem zasiadającym w parlamencie, nie przyjął tych pieniędzy, ale ofiarował je na dwa stypendya dla młodzieży. Bankierzy więc sprawili dwie marmurowe tablice, opiewające ów wiekopomny czyn „Timesa", jedną z nich wmurowali nad drzwiami gazety, a drugą — na giełdzie, resztę pieniędzy poświęcili na dwa „Times scholarships", które naturalnie do dziś dnia istnieją.

Oto wstęp do drukarni.

Jesteśmy w dużej, czystej halli, w której zecerzy kończą właśnie składanie arkusza, mającego wyjść za godzinę. Każdy z nich stoi przed małym przyrządem zecerskim, uderza szybko w klawisze, a za uderzeniem wyskakują litery i układają się w słowa i kolumny. Robota idzie raźno, ręka nie potrzebuje po tysiąc razy wędrować do kaszty i napowrót.

„Metteur-en-pages" zabiera złożone kolumny, reguluje, przykręca i najcięższa robota skończona. Dwóch ludzi chwyta zaraz złożoną z czcionek płytę, kładzie ją na rodzaj stołu zapadającego się w posadzkę i płyta jedzie do suteren.

Schodzimy za nią i znajdujemy się w dwóch wysokich, gazem oświetlonych piwnicach, w których trzech tylko czeka robotników.

Z ruchomej płyty mają powstać płyty stereotypowe, odciski dokonanej przez zecerów pracy, aby równocześnie na kilku maszynach to samo drukować można. Manipulacya idzie z niesłychaną szybkością i dokładnością. Jeden z robotników polewa płytę rodzajem rzadkiej masy papierowej, drugi podsuwa ją do parowej suszarni, a masa wystawiona na działanie wysokiej temperatury, do trzech minut staje się tak twardą, że może służyć za formę do ołowianego odlewu.

Marzenie założyciela „Timesa", aby drukować jednolitemi czcionkami całe słowa zostało prześcignione, z tej formy można mieć dowolną liczbę odlewów całego arkusza i całe arkusze od razu jednolitą odciskać płytą. Roztopiony metal drukarski czeka już w kociołku, robotnik rzuca weń jeszcze kawały cynku, czy ołowiu, które się topią z szybkością masła, następnie leje wrzący płyn w ową papierową formę, prasuje to wszystko w walcach, nadających odlewowi formę półkolistą i po kilku minutach widzimy przed sobą lśniącą płytę stereotypową, gotową do odbicia całej „Timesa" stronnicy. Zdaje się, że jesteśmy w kuchni, gdzie

licyi na manewry, które jak wiadomo odbędą się pomiędzy Lwowem, Gródkiem, Przemyślem, Samborem i Komarnem. Szczegóły tej podróży są następujące: Jego Ces. Mość Najj. Pan uda się z Węgier pierwszą węgiersko-galicyjską koleją żelazną, a w dniu 6 września przybędzie do Przemyśla o godzinie 4 minut 20 rano. Po zatrzymaniu się pociągu przez dziesięć minut, odbywać będzie Najjaśniejszy Pan podróż dalej w kierunku Gródka,dokąd po krótkiej, bo tylko jedną minutę trwającej przerwie w Sądowej Wiszni, przybędzie o godzinie 6tej rano. Z Gródka odbywać się będzie podróż dalsza do Lubienia powozem, gdzie Najjaśniejszy Pan w ciągu manewrów zamieszka. Podróż Najj. Pana z powrotem nastąpi w dniu 15 września rano z Lubienia powozem do Gródka. Z tej stacyi uda się Najjaśn. Pan pociągiem osobnym kolei Karola Ludwika. Odjazd z Gródka nastąpi o godzinie w pół do siódmej rano. Pociąg ten, nie zatrzymując się, stanie w Przemyślu o godzinie 8 rano. Po pół-siodma-godzinnym pobycie w Przemyślu, celem odbycia przeglądu fortyfikacyj w okolicy, nastąpi dalsza podróż w kierunku Wiednia o godzinie w pół do trzeciej po południu. Z Przemyśla jadący pociąg dworski zatrzymywać się będzie tylko na większych stacyach, a mianowicie, w Jarosławiu, Łańcucie, Rzeszowie, Dembicy, Tarnowie, Bochni. Do Krakowa przybędzie pociąg dworski o godzinie 8 wieczór. Hrabia Alfred Potocki zostanie zaszczycony krótkiemi odwiedzinami Najjaśniejszego Pana w Łańcucie.

SPRAWY MONARCHII

(Program przyjęcia i pobytu Najjaśniejszego Pana w Bruneck, w Tyrolu. — Położenie w krajach okupowanych).

Dziennik *Bote für Tirol* ogłasza następujący program przyjęcia i pobytu Najj. Pana w Bruneck z okazyi manewrów w Pusterthal: Dnia 16 b. m. o godzinie 10 wieczorem przyjazd Monarchy, uroczyste przyjęcie na dworcu kolejowym i korowód z pochodniami. Dnia 17 przed południem o godzinie 10 posłuchanie, przyczem Najj. Pan raczy przyjmować także deputacye składające hołd w imieniu miast i gmin wiejskich. Dnia 18 b. m. wieczorem serenada wraz z korowodem z pochodniami przy udziale obywateli, wszystkich stowarzyszeń i korporacyj i t. d. W niedzielę, 19 września: Z rana nabożeństwo w kościele parafialnym na którem będzie obecnym także Jego Ces. Mość, następnie otwarcie strzelania w nowej c. k. strzelnicy; po południu wielki festyn ludowy z muzyką, spiewakami ludowemi i zabawami ludowemi; wieczorem oświetlenie wzgórz wśród huku moździerzy, oświetlenie całego zamku, iluminacya miasta i spalenie ogni sztucznych.

— Z powodu powrotu z Serajewa wspólnego Ministra skarbu, p. Kallaya, *Pester Lloyd* tak pisze o położeniu w krajach okupowanych: „Powoli, bez hałasu, lecz trwale i konsekwentnie pracuje bez wytchnienia bośniacko-hercegowińska administracya nad utrwaleniem stosunków w krajach okupowanych. Po ukończeniu jeszcze roku zeszłego pomiarów katastralnych, rozpoczęło się niedawno w niektórych powiatach wielkie dzieło zakładania ksiąg gruntowych, którego dobroczynne skutki dla uregulowania stosunków posiadłości i dla oceniania ziemi przyniosą zarazem korzyść całemu krajowi. Dzieło to zostanie ukończonem po koniec r. 1888. Nad uzupełnieniem sieci kolei żelaznych i budową dróg publicznych praca odbywa się bez przerwy. Liczba kmieci wykupujących się ze stosunku zależności od agów i stających się wolnymi chłopami wzmaga się ciągle. Uprawa tytoniu przybiera z dniem każdym coraz większe rozmiary, władze popierają skutecznie zabiegi dla podniesienia rasy bydła, rolnictwo rozszerza się na leżące dotychczas odłogiem przestrzenie, górnictwo produkuje coraz większe ilości soli, węgla i t. d., słowem świeże życie pulsuje w Bośnii, a częścią także w Hercegowinie. Liczba szkół została powiększona, założono właśnie szkołę przemysłową w Serajewie, a powoływanie do życia nowych szkół ludowych jest przedmiotem bezustannej pieczołowitości ze strony rządu. Ustawodawstwo i procedura prywatnego i publicznego prawa bywa systematycznie rozwijaną z uwzględnieniem właściwości kraju, a że przy tem wszystkiem rząd liczy się z wojskowo-politycznemi warunkami, świadczy najnowsze rozporządzenie wspólnego Ministerstwa wojny, mocą którego począwszy od 1 października zostaną sformowane cztery nowe bośniacko-hercegowińskie kompanie.

Niemcy i książę Aleksander Bułgarski.

Sygnalizowany telegraficznie artykuł *Nordd. Allg. Ztg.*, naganiający prasę niemiecką za objawy sympatyi dla księcia Alesandra Battenberga, opiewa w całej osnowie:

„Telegraf donosi, że książę Aleksander bułgarski, gdziekolwiek w podróży swej ukazał się w ziemiach polskich, entuzyastycznych wszędzie doznał owacyj. Wszędzie witano go grzmiącemi: „Niech żyje!“ — zbite tłumy wznosiły w górę kapelusze, powiewały chustkami, wszędzie rzucano przed nim kwiaty i t. d. i t d.

Tryumfy te, polskiego pochodzenia, powinnyby u każdego rozsądnie myślącego Niemca osłabić współudział dla księcia Aleksandra. Kiedy Polacy w tak entuzyastyczny sposób stawają po jego stronie, musi być, jak to już niedawno nadmieniliśmy, w osobie księcia coś niebezpiecznego dla Niemiec.

Wypada mieć nadzieję, że zachwyt polski przyczyni się do postawienia wolnomyślnych i ultramontańskich stronników księcia w prasie naszej we właściwem świetle. Pamiętnem jest dotąd wszystkim, jak ostro pp. Richter i Windthorst zaczepiali w parlamencie narodową politykę rządu w kwestyi polskiej i stanęli po stronie zdeklarowanych nieprzyjaciół państwa. Dziś powtarza się to widowisko, że stronnictwa wolnomyślne i ultramontańskie występują z polonizmem ramię do ramienia, i to znów w walce przeciw narodowej polityce rządu. Podczas, gdy Polacy galicyjscy wpadają w zachwyt na widok księcia Aleksandra, stara się prasa wolnomyślna i ultramontańska o wzbudzenie dla niego sympatyi w Niemczech. — Zachowanie się *Germanii* i dzienników wolnomyślnych jest dziś równie lekkomyślnem (*frivol*), jak było swego czasu zachowanie się ich przywódzców duchowych w czasie dyskusyi nad kwestyą polską w parlamencie. Wówczas tak samo, jak i teraz, wystąpili jako zacięci przeciwnicy Rzeszy. Aby jej zaszkodzić, stanęli w ostatniej sesyi parlamentarnej po stronie szczepu ludowego, którego uznanym ideałem jest zburzenie Prus i Rzeszy niemieckiej. Dziś stawają po stronie księcia Aleksandra, bo chcą zniszczyć przyjazne nasze stosunki z Rossyą, i przez to wzniecić niebezpieczeństwo dla Niemiec. Sentymentalne frazesy, któremi zawsze starają się pokryć swe zdradzieckie zamiary, nie zdołają jednak nikogo obałamucić. — Naród niemiecki zna ich i pomnym będzie słów: *Latet anguis in herba*“.

Z powodu kwestyi bułgarskiej.

Wszystkie dzienniki Niemiec, a przeważnie organa odbierające wskazówki ze sfer urzędowych co do stanowiska, jakie należy zająć, ażeby uśmierzyć wzburzenie umysłów, wywołane przewrotem w Bułgaryi, zajęte są od dwóch tygodni rozpatrywaniem położenia. Obecnie przybywają także artykuły podające rady księciu Aleksandrowi. *Schlesische Ztg.* w najświeższym numerze w artykule naczelnym powtarza, co już przedtem wyrażała *Köln. Ztg.*, że skoro książę opuścił raz Bułgaryę, bez względu na to, czy pod naciskiem, czy z innych powodów, to nie powinien był tam powracać. „Byłoby bowiem w interesie pokoju europejskiego — mówi *Schlesische Ztg.* — ażeby książę zrezygnował z tronu bułgarskiego. Jeżeli dziś ci, którzy dla dania wyrazu swojej russofobii i swoich sympatyj dla księcia, przeoczając wszelkie wyższe pobudki polityczne, twierdzą że książę był to winien swemu honorowi, to przeczymy temu stanowczo. Nikt by nie był się ośmielił zrobić księciu zarzutu, gdyby był oświadczył: „Abdykowałem nie dla tego, że życiu mojemu zagrażało niebezpieczeństwo, ale dla tego, ponieważ w szeregach armii, urzędników i duchowieństwa znaleźli się przekupieni zdrajcy i skrytobójcy, a ja nie chcę korony takiego kraju, w którym ukrywa się tak wielu wiarołomnych.“

Przechodząc następnie do rozpatrzenia ewentualności w chwili obecnej po powrocie księcia, pisze *Schles. Ztg.*: „W położeniu obecnem musimy liczyć się z faktami. Życzymy księciu szczerze, ażeby mu się powiodło przywrócić w Bułgaryi porządek i utrzymać się na tronie. Będzie to jednak możliwe tylko w takim razie, jeżeli na skrytobójczych zdrajcach wykonany zostanie wyrok śmierci. Jeżeli nie przyjdzie do tego, jeżeli prawo przynajmniej względem intelektualnych sprawców nie zostanie surowo i ściśle zastosowane, w takim razie powaga księcia i jego rządu będzie z góry podkopana. Ze względu na to, byłoby nader pożądanem, ażeby książę przyspieszył o ile możności pochód swój na Sofię, i natychmiast po przybyciu do stolicy zarządził wydanie wyroku wojennego i wykonanie go. W takim wypadku zniewolonaby była Rossya liczyć się z faktem dokonanym, przeciw którego legalności nicby zarzucić nie można. Jeżeli natomiast książę się zawaha, wówczas, jak można się dorozumiewać z niektórych słów p. Giersa, spodziewać się można interwencyi cara w obronie tych, którzy zawinili względem księcia. Natenczas mogłoby się położenie okazać w istocie niezmiernie krytycznem. Gdyby wstawienie się cara za winnymi nie zostało uwzględnionem, to Rossya uczułaby się do głębi dotkniętą i obrażoną, i trudno, żeby odstąpiła od myśli odwetu. Skoroby jednak na życzenie cara wyroku nie wykonano wówczas raz na zawsze powaga księcia i Bułgaryi zostałaby zniweczoną.“

Poseł grecki w Petersburgu.

Do *Polit. Corr.*, piszą z Aten: Nominacya dotychczasowego posła greckiego w Paryżu p. Mikołaja Maurocordato, posłem w Petersburgu ma doniosłe znaczenie. Aby ją ocenić należy najpierw przypomnieć, że Grecya od lat wielu nie miała żadnego przedstawiciela przy dworze rossyjskim, a następnie potrzeba wziąć pod rozwagę wypadki, jakie poprzedziły fakt obsadzenia posady poselskiej w Petersburgu. Stosunki pomiędzy Grecyą i Rossyą, były od dłuższego czasu nadzwyczaj naprężone. Od czasu założenia królestwa greckiego, aż do r 1870 lud grecki uważał Rossyę za swoją naturalną protektorkę, a stronnictwo przyjazne Rossyi było aż do tego roku, najsilniejszem w kraju. W chwili jednakże gdy Rossya poczęła okazywać się mniej przychylną, dla pretensyj i interesów Grecyi, i zajmować się gorąco Bułgarami, nastąpił w uczuciach ludu greckiego przewrót, i to taki, iż tenże widział odtąd w Rossyi swojego najniebezpieczniejszego przeciwnika. Wszędzie napotykali Grecy, przy strzeżeniu swoich interesów na półwyspie Bałkańskim, na opór Rossyi, a nawet dzisiaj starają się agenci rossyjscy w Macedonii, wyprzeć żywioł grecki i stłumić jego aspiracye. Dopiero w ostatnich czasach poczęły ujawniać się po stronie Rossyi symptomata pewnego współudziału dla losów Grecyi. Jednym z tych symptomatów była rezerwa, jaką zachowała Rossya w czasie międzynarodowej blokady wybrzeży greckich, a w czasie pobytu królowej i królewicza greckiego na dworze petersburskim wystąpiły na jaw w prasie rossyjskiej nowe oznaki sympatycznego usposobienia dla Grecyi. Co więcej, pisma rossyjskie zapowiadały, że Rossya będzie okazywać w przyszłości interesom Grecyi na półwyspie Bałkańskim gorące współczucie. Wszystko to wywołało żywy odgłos w prasie greckiej i stało się pobudką do sympatycznych wynurzeń wobec Rossyi. Każdy pojmie, iż wśród takich okoliczności obsadzenie na nowo opróżnionej od dawna posady posła greckiego w Petersburgu i to jednym z najzdolniejszych dyplomatów greckich zyskuje na znaczeniu i musi być uważanem jako objaw z wyraźną tendencyą nawiązania przyjazniejszych stosunków z Rossyą.

Położenie w Hiszpanii.

W Madrycie, wielkie wrażenie sprawił artykuł, zamieszczony w piśmie *Corespondencia Militar*, którego autorem ma być jeden z generałów brygady. Przypomina on pewność siebie, okazywaną przez Guizota w lutym 1848 roku na kilka dni przed upadkiem Ludwika-Filipa, oraz fakt, że regentka Marya-Krystyna wypędzoną została w roku 1848 wkrótce po pełnych zapału owacyach, których była przedmiotem. Toż samo rewolucye w roku 1864 i 1868 nastąpiły w chwili, w której rząd czuł się najzupełniej panem sytuacyi. Z tych faktów, pismo madryckie wyprowadza wniosek, iż nie należy się łudzić co do trwałości pokoju w Hispanii, ponieważ tradycye polityczne kraju, do tej chwili nie uległy zmianie. Nie tak pessymistycznie zapatrują się inne dzienniki na stan rzeczy w Hiszpanii. Lubo fakta, przytoczone przez autora wojskowego, zgodne są z prawdą, to nie wynika z nich, że podobne jota w jotę jest położenie. Przeciwnie, bardzo wiele zmieniło się na lepsze, a przedewszystkiem w usposobieniu narodu hiszpańskiego w ostatnich czasach, wielka zaszła zmiana. Pomimo różnych ciężkich przejść i ciągłej agitacyi stronnictw republikańskiego i karlistowskiego, spokojność, od czasu restauracyi rządów monarchicznych naruszoną nie została. Jest to podobno najlepszą wskazówką, że naród hiszpański zrozumiał wielkie szkody, jakie mu zrządzały dawniejsze wojny domowe, i że umie teraz ocenić wartość porządku i normalnych pokojowych stosunków.

Jeżeli w ostatnich tygodniach dochodziły wiadomości o ponownych usiłowaniach wichrzycieli, to jednak równocześnie konstatowano, że nie znajdują oni poparcia w szerszych kołach. Władze nadto rozwinęły odpowiednią czujność i energię, i zarządziły podwojenie straży bezpieczeństwa i załóg wojskowych w prowincyach wystawionych na agitacye republikanów, którzy w istocie są tylko anarchistami, bo tak ich napiętnowali sumienni stronnicy Castellara.

Sprawa książąt francuskich.

Wiadomo już z poprzednich doniesień, że francuska rada stanu dopuściła protest tych książąt, którzy wykreśleni zostali z armii, i że podobno wyrok tego ciała wypadnie przychylnie dla pokrzywdzonych. W tej samej sprawie ogłosił *Soleil* wyjaśnienie w formie listu hr. Paryża do korespondenta jednej z gazet amerykańskich. List księcia Paryża brzmi:

„Turnbridge-Wells, 8 sierpnia 1886 r. Spieszę podziękować panu za list pański przed odjazdem do Szkocyi, i odpowiadam na pytanie pańskie co do księcia d'Aumale. Ranga otrzymana przez oficera francuskiego jest jego bezwzględną własnością, i może być jej pozbawiony tylko wyrokiem rady wojennej, popartym odpowiedniemi motywami. Nie trzeba mięszać rangi z urzędem. Minister wojny może odmówić urzędu lub dowództwa oficerowi, może go odwołać ze służby czynnej, ale żaden minister nie ma prawa pozbawić go rangi. Książę d'Aumale posuwał się w rangach bardzo szybko, ale nie szybcej niżeli inni oficerowie podczas wojny, a zwłaszcza generał Boulanger, który z kapitana w lipcu 1870 r. mianowany był pułkownikiem w 11 miesięcy później, w czerwcu 1871 roku. W każdym razie nominacye księcia d'Aumale nastąpiły pra-

---

robią wafle lub andruty, a nie w lejarni ciężkiego metalu, tak robota idzie cicho, szybko i spokojnie...

Wraz z metalową płytą wędrujemy dalej, do drukarskich maszyn. W wielkiej halli stoją te potwory, nakształt lokomotyw, trzy z nich warczy już i pracuje, ogłuszając swym sykiem i piskiem; w nocy, kiedy ranny numer „Timesa“ się drukuje, jest ich dziesięć w ruchu. Przed każdą blok papieru długiego na cztery mile angielskie, niby wielkie koła młyńskie i trzech tylko ludzi do usługi.

Płyty stereotypowe powkładano do środka, końce milowych papierów zaczepiono o walce i koła pędzą jak huragany.

Po kilku sekundach wylatują na drugim końcu maszyn złożone egzemplarze „Timesa“, po kilku godzinach wyjdzie ztamtąd pas zadrukowanego papieru długości 120 mil angielskich. Umysł ludzki musi być z siebie zadowolonym.

Ależ to tylko część techniczna przedsiębiorstwa owej największej fabryki nowin na świecie, zanim wszakże rękopisy dojdą do zecerów, ileż tam się zużywa różnorodnej pracy umysłowej, ile pisarskiego talentu, politycznego i dziennikarskiej rutyny! Jak olbrzymi pająk rozciągnął taki dziennik sieć swą na świat cały i przenikliwym wzrokiem śledzi, gdzie zadrży czuła na najmniejsze poruszenie tkanina. Żaden głos, żaden fakt nie ujdzie jego uwagi; czy w Chinach, czy w Australii, na Kaukazie lub w Kalifornii podniesie się powierzchnia pajęczyny, on już tam jest, już słucha, już patrzy, aby w lot chwycić swą zdobycz — nowinę i karmić nią swe żarłoczne cielsko.

Sposób, w jaki ta sieć powiązana, ciekawy; najdoskonalsza organizacya dziennikarska na świecie. Rząd tam dyktatorski, ale po za dyktatorem stoi niewidzialna zewnątrz potęga, worek napełniony funtami szterlingów, na który dyktator oglądać się musi. Sznurki od worka trzyma kilkanaście wielkich firm w City, mających akcye przedsiębiorstwa, dyktatorem jest naczelny redaktor. W chwili, kiedy się worek zamyka, redaktor wylatuje, rzecz więc prosta, żę dążeniem jego jest tak rządzić w dzienniku, aby sznurki od worka były rozluźnione. „Utrzymuj dziennik na tradycyjnej wysokości; tak, aby słowo jego zaważyło wtedy, kiedy nam tego będzie potrzeba, pilnuj naszych interesów handlowych, które najczęściej z politycznemi idą w parze — a zresztą rób co ci się podoba“...

Oto mniej więcej dyrektywa, którą ma każdy redaktor „Timesa“, że bowiem powinien być w swych zaletach i wadach przedewszystkiem John-Bullem, tego mu powtarzać nie potrzeba. Takiem pełnomocnictwem i dziesięcioma tysiącami funtów na rok opatrzony redaktor, jest „personą“ w Londynie, co się o niewielu tamtejszych da powiedzieć redaktorach, bo najprzód angielscy dziennikarze nie są tak dobrze płatni, jakby się to zdawać mogło, a powtóre nie często dochodzą do wybitniejszych w swym narodzie stanowisk.

Pewne uprzedzenia do dziennikarzy od dawna się dziedziczą, a znaczna część wyuzdanej prasy londyńskiej nie przyczynia się do tego bynajmniej, aby je wykorzenić.

(Ciąg dalszy nastąpi).

K. Chłędowski.

widłowo i zgodnie z prawem, które dozwalało książętom francuskim za męstwo na polu walki awansów w stopniach bez wyczekiwania zwykłych terminów. Tak książę d'Aumale pozyskał każdy stopień. Zgodnie z tem, po upadku Cesarstwa przywrócony też był do głównego sztabu armii, z którego nieprawnie wykluczono go dawniej w roku 1848. Książę de Chartres, otrzymawszy w czasie wojny, od p. Gambetty, prowizorycznie urząd komendanta pod przybranem nazwiskiem Roberta Lefort'a, zatwierdzony był w randze swej przez komisyę rang, wyznaczoną przez Zgromadzenie narodowe, i upełnomocnioną do rozstrzygania ostatecznie wszelkich kwestyj w przedmiocie rang, nadanych podczas wojny. Książę d'Alençon był mianowany kapitanem w moc prawa specyalnego tegoż zgromadzenia. W 1883 roku generał Thibaudin, naówczas minister wojny, pozbawił trzech książąt urzędowania czynnego i powodując się polityką radykalistów, rozzłoszczonych pierwszem odrzuceniem prawa o wygnaniu, polecił im opuścić obowiązki służbowe, co uważane jest za największą karę, jaką minister wojny może ze swego zwierzchnictwa wymierzyć. Ale postąpiwszy w ten sposób, generał Thibaudin oświadczył z naciskiem w Izbie, że środek ten polityczny jest legalny właśnie dla tego, iż nie pozbawia książąt własności ich rang. Prawo proskrypcyjne z 23go czerwca 1886 roku stanowi, iż żaden członek z rodzin, które panowały we Francyi, nie ma prawa wstąpić do armii francuskiej tak lądowej jak i morskiej. Generał Boulanger ominął tekst ścisły tego prawa, wydalając z armii książąt, którzy znajdowali się już w wojsku i posiadali rangi, zgodnie z prawem otrzymane, i pomimo to wykreślił z listy armii książąt: Nemours, Aumale, Chartres i Alençon."

W końcu wzmiankuje hr. Paryża o książętach Murat, co do których tem bardziej nie miał rząd republiki prawa wykreślania ich z armii.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły Zgromadzeniu Braci Miłosierdzia w Krakowie, na utrzymanie szpitala klasztornego, zapomogi w kwocie 200 zł.

— **JE. br. Ziemiałkowski**, przybył dnia 1 b. m. rano w przejeździe z Dębowca do Wiednia koleją transwersalną do Żywca, a po krótkiem zatrzymaniu się tamże udał się w dalszą podróż koleją północną.

† **Andrzej Grabowski**, artysta malarz, zmarł wczoraj po południu około godziny 4, po długoletnich cierpieniach, na anewryzmat aorty. Ś. p. Andrzej urodził się na Zwierzyńcu w Krakowie; studya początkowe odbył w Krakowie, a po ukończeniu tamże kursów w szkole sztuk pięknych, udał się do Wiednia, a następnie do Monachium, gdzie pod kierownictwem najlepszych mistrzów, ukończył swoje wykształcenie artystyczne. Osiadłszy stale we Lwowie, ożenił się z p. Maryą Brühlówną, córką właściciela sklepu korzennego, i już z naszego miasta przedsiębrał kilkakrotnie podróże artystyczne do Włoch. Sławę niepospolitego artysty zdobył sobie ś. p. Andrzej głównie jako portrecista. Arcydziełem, powszechnie uznanem i po za granicami kraju, na pierwszorzędnych wystawach światowych premiowanem, pozostanie na zawsze portret JE. dr. Franciszka Smolki, wykonany przez ś. p. Andrzeja. Zbyt liczny jest szereg prac ś. p. Andrzeja, ażebyśmy mieli je tu wyliczać, zaznaczymy jeszcze tylko, że pomiędzy innemi wyborną jest kopia portretu JE. Ludwika hr. Wodzickiego z oryginału, wykonanego przez Siemiradzkiego, że niepospolitem artystycznem wykończeniem odznacza się portret Leopolda hr. Starzeńskiego, Ferdynanda Grossa i w. i. Na każdorocznej wystawie sztuk pięknych mieliśmy sposobność oglądać przynajmniej jedną z prac ś. p. Andrzeja, wykonanych po mistrzowsku, przynajmniej jedną z takich prac, do których sam artysta przywiązywał wagę. Ś. p. Andrzej był rodzonym bratem ś. p. Wojciecha, również utalentowanego artysty malarza, który w młodym jeszcze wieku, rozstał się z tym światem w maju r. z. Stan zdrowia ś. p. Andrzeja pozostawiał wiele do życzenia już od kilku lat; na początku r. z. pogorszył się znacznie; kilkakrotne wybuchy krwi zmusiły ś. p. Andrzeja do szukania ulgi w cieplejszym klimacie. To też pod jesień r. z. udał się on do Rzymu, bawił następ nie dłuższy czas w Pizie, Meranie, później w Gleichenbergu i Fürstenhofe. Nadzwyczajną opieką otaczał go we Lwowie dr. Jana, ale wszelka pomoc okazała się bezskuteczną w obec nadwątlonego organizmu. Z zagranicy przybył do Lwowa przed 15 dniami; jeszcze przedwczoraj chodził po mieście i czynił u znajomych starania co do uporządkowania artystycznych prac swojego brata Wojciecha, tudzież co do wykończenia portretu p. G... Wczoraj po południu zamierzał wyjść na miasto, gdy nagle poczuł osłabienie. Przywołani lekarze, dr. Jana, dr. Wiktor, i inni, mogli już tylko śmierć skonstatować. Pogrzeb ś. p. Andrzeja odbędzie się jutro po południu o godzinie 4 z domu pod l. 3 przy ulicy Żulińskiego (Gliniańskiej). *R. i. p.*

† **Karol Maszkowski**, profesor szkoły politechnicznej we Lwowie, zmarł wczoraj nad wieczorem.

— **Magistrat** król. stoł. miasta Lwowa podaje do powszechnej wiadomości, że budżety funduszu gminy i funduszów pod jej zarządem zostających zestawione na rok 1887, złożone są stosownie do postanowienia §. 80 statutu dla m. Lwowa, w biurze I magistratu (ratusz II piętro), od 1 do 15 września 1886, do przejrzenia przez p. t. członków gminy.

— **Sejmik relacyjny.** Upraszam moich wyborców, aby raczyli zjechać się jak najliczniej dnia 16 września do Przemyśla, gdzie o godzinie 12 w południe w sali Rady powiatowej zamierzam zdać sprawę z moich czynności poselskich.

Stanisław Wysocki
Poseł do Rady Państwa.

Z teatru. Licznie zgromadzona publiczność powitała wczoraj najserdeczniej dawną ulubienicę swoją panią Adolfinę Zimajer, nie szczędząc jej oklasków za skończoną grę i wyborny spiew w partyi Giletty w „Pierścieniu rodzinnym." I rzeczywiście trudno wyobrazić sobie gry, pod względem artystycznym lepszej i spiewu bardziej zastosowanego do gry pełnej lekkości i tego oryginalnego wdzięku, którym słynie artystka. Na dziś poprzestajemy na tych kilku słowach uznania, pozostawiając bliższą ocenę do dalszych występów artystki. Debiutant p. Recki występujący w roli Olliviera, posiada widocznie pewną rutynę sceniczną a głos sympatyczny, chociaż nie wielki; ze stanowczym sądem wstrzymujemy się jednak na razie, nie chcąc wyrokować o przyszłości z pierwszego występu. W całości przedstawienia były liczne braki, które przypisujemy trudnym początkom reżyseryi, po powrocie z Krakowa. W wybornym humorze był p. Skalski i bawił doskonale publiczność, wolelibyśmy jednak więcej umiarkowania w grze, która niejednokrotnie raziła jaskrawą przesadą.

— **Zarząd „Lutni"** przypomina, że próby chóru mięszanego po feryach rozpoczną się w poniedziałek, 6 września r. b., o godzinie 7 wieczorem, w sali bibliotecznej kasyna miejskiego.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 3 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr południowo-zachodni, niebo prawie czyste, średnia temperatura dnia około 19°C., powietrze miernie wilgotne, pogodnie.

Ogniska domowego, czasopisma illustrowanego, nr. 85 zawiera: Jan Lam. — Nasze obecne położenie — Listy ś. p. Mieczysława Romanowskiego. — Justyna, powieść współczesna, napisał Stanisław Miłkowski. — Szkice z Podola galicyjskiego. — Szarotka, nowelka, przez Karola M-sa. — Obrazki z Katorgi, opowiadanie L. Zielonki — Ergo bibamus, wiersz ś. p. Henryka Gurskiego. — Poeta instrumentu, napisał Erjot. — Przegląd krytyczny. — Notatki literackie i artystyczne.— Mysio w obrotach. — Zadanie konikowe. — Szarada. — Kwadrat magiczny. — Rozwiązanie zadań. — W numerze tym umieszczone są bardzo piękne ryciny: *a*) Śmierć wygnańca, podług obrazu C. Hellquista. — *b*) Mała gosposia.

— **Pożar** wybuchł dnia 27 z. m. w domu Stanisława Sajka w Trzcianie, w powiecie mieleckim, i w krótkim czasie zniszczył 10 budynków mieszkalnych i stojące obok nich stodoły; w płomieniach zginęła 3-letnia dziewczynka. Szkoda wynosi około 5.000 zł. a pożar został wzniecony prawdopodobnie przez dzieci bawiące się zapałkami.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono dwie poduszki i poduszeczkę podługowatą w czerwonych nasypkach, wartości 15 zł. — Zgubiono za Zieloną rogatką, worek z szkolnemi przyborami do pisania, wartości 13 zł.; pugilares czarny z kwotą 42 zł., a drugi z kwotą 35 zł.; arkusz płatniczy na imię p. Wilhelma Lehmana, wraz z kwitem likwidowanym na pensyę; pięć kilo farb, wartości 17 zł. 50 ct., świadectwo szkolne i metrykę chrztu Jana Iżyckiego, kwotę 15 zł. w trzech notach po 5 zł., złoty sygnet ważący 6 dukatów, z wygrawirowaną tarczą i z herbem Lubicz, wartości 30 zł. — Znaleziono 33 worków, na korytarzu pod l. 4 ulica Wagowa; książeczkę pocztowej kasy oszczędności na imię Antonii Emmerling; kapelusz męski czarny, miękki, filcowy, w jezuickim ogrodzie; szarawy sukienny płaszczyk z dziewczynki, z guzikami rogowemi, w metal oprawionemi, zapomniany w dorożce. — Zakwestyonowano męski trzewik; srebrny męski zegarek, remontoir, kryty, znaczony liczbą 46.388, na obu stronach grawirowany z dużą wskazówką z bronzu i małą wskazówką minutową, a oprócz tego z godzinowemi wskazówkami, z napisem na wewnętrznej srebrnej wskazówce *Ancre quantiens remontoir*, na 15 kamieni, wraz ze srebrnym łańcuszkiem z zepsutem kółkiem sprężynkowem; mosiężny lichtarz, rzekomo znaleziony w Nawaryi koło młyna.

† **Dr. Franciszek Schuselka**, znany publicysta, b. członek frankfurckiego parlamentu, zmarł wczoraj w nocy, w Heiligenkreutz pod Wiedniem. S. p. Franciszek urodził się w roku 1812 w Budziejowicach, w Czechach; studya prawnicze kończył w Wiedniu, poczem poświęcił się pracom publicystycznym. W roku 1848 powrócił z Jeny do Wiednia, gdzie był członkiem ówczesnego parlamentu. Po wypadkach z r. 1848 żył dłuższy czas w Dreznie. W r. 1861, powołany znowu do parlamentu austryackiego, zaczął Schuselka wydawać tygodnik polityczny p. t. *Reforma;* wydawnictwo to upadło po kilku latach istnienia.

— **Wyścigi w Wilnie.** Tegoroczne wyścigi wileńskie, podobnie jak zeszłoroczne, nie były wcale ożywione; w czterech większych biegach ledwo po dwa konie walczyły z sobą, a w dwóch ledwie jeden konkurrent się zgłosił, by dowolnym galopem obiedz szranki. Również w gonitwach z przeszkodami o poważnej walce mowy być nie mogło, ponieważ biegały tylko konie Ignacego hr. Ledóchowskiego. Tylko do wyścigów oficerskich zgłosiło się wielu współzawodników. Największą sumę 2.906 rubli wygrała stajnia Ig. hr. Ledóchowskiego, z ośmiu koni złożona; „Imp" Ludwikowej hr. Krasińskiej wygrał dwie nagrody dla dwulatków, w sumie 2.000 rubli, a „Mag" hr. Ludwika Krasińskiego dwa premia głównego zarządu stad rządowych 1 300 rubli.

— **Neofici tureccy.** W tych dniach w Warszawie dopełniono aktu chrztu św. nad małżonkami Massabenami, wyznającymi dotychczas religię mahometańską. Massaben, od lat kilkunastu osiadły w Warszawie jako agent handlowy, pod wpływem żony, od dawna żywiącej pragnienie zostania chrześcianką, zgodził się na to. Para neofitów po chrzcie przystąpiła do Sakramentu małżeństwa.

— **Trzęsienie ziemi.** Znaczna przestrzeń została znów dotknięta smutną katastrofą. W sobotę dało się uczuć gwałtowne trzęsienie ziemi na wyspie Sycylii, w południowych Włoszech, na wybrzeżu dalmackiem i istryjskiem, dalej w Alpach dynarskich i na zachodniej połowie półwyspu Bałkańskiego, następnie na północno-wschód ku Zagrzebiowi i na południe aż do półwyspu Morei. Kierunek trzęsienia ziemi: z północno-wschodu na południo-zachód.

Najsrożej dotknięty został katastrofą półwysep Morea, gdzie miasto Philiatra uległo najzupełniejszemu zburzeniu. Liczba ofiar w ludziach wynosi do 300. Trzęsienie dało się też uczuć w Zante, gdzie prawie wszystkie domy zostały uszkodzone lecz wypadku z ludźmi nie było. W wielu innych miejscowościach Grecyi, również miały miejsce silne wstrząśnienia, jak niemniej we Włoszech, w Tryeście, Katanii, Reggio (Kalabrya), Syrakuzie, na Ischii, w Bari, Avellino, Lecce i Potenza. Ludność przerażona całą noc spędziła na polach i w kościołach; poważniejszych szkód nie było. Do meteorologicznej stacyi centralnej w Wiedniu, nadeszły nadto depesze o wstrząśnieniach ziemi w Lissa, Pola, Abbazia, Zagrzebiu i Serajewie.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 2 września.*)

(*L*) Przewodniczący p. Dąbrowski odczytał pismo zapraszające Radę miejską na poświęcenie nowego budynku szkolnego na Zamarstynowie, które odbędzie się w niedzielę d. 5 b. m. o godzinie 12 w południe.

Na interpelacyę p. Rewakowicza co do dalszych losów szkoły ludowej utrzymywanej przez Zakony OO. Dominikanów i Franciszkanów, dał p. prezydent następujące wyjaśnienia: Wys. Namiestnictwo zawiadomiło Prezydyum Magistratu, że wbrew opozycyi konwentu OO. Dominikanów rzeczona szkoła ludowa musi być nadal utrzymaną kosztem wymienionych konwentów i że wniesiony przeciw orzeczeniu Wys. Namiestnictwa rekurs, tego postanowienia wstrzymać nie może. Prezydent miasta, na podstawie tego reskryptu Namiestnictwa, udał się do przeora OO. Dominikanów i dowiedział się od niego, że konwent da stanowczą odpowiedź d. 27 z. m. Jakoż w d. 27 z m. nadeszła z Wiednia kategoryczna odpowiedź od prowincyała, że Zakon nie otworzy tej szkoły w d. 1 września r. b.

W skutek tej odpowiedzi udał się p. prezydent do J. E. p. Namiestnika, który oświadczył, że wrazie niezastosowania się konwentów do kategorycznego orzeczenia Namiestnictwa, ma magistrat na koszt wymienionych konwentów otworzyć szkołę ludową. Na tej podstawie zarządził p. prezydent wyszukanie stosownych ubikacyj, ale równocześnie udał się do konwentu OO. Dominikanów z stosownem przedstawieniem, a mianowicie, że konwent uczyni lepiej, jeżeli w dotychczasowym lokalu z d. 1 września otworzy szkołę. Przedstawienia p. prezydenta odniosły pożądany skutek, i szkoła została otwartą w dotychczasowym lokalu.

W miejsce p. Zacharyewicza, który, złożył godność członka Rady nadzorczej m. muzeum przemysłowego, wybrała Rada p. Hochbergera.

Na pomieszczenie szkoły na Pasiekach uchwalono nająć ponownie realność pod l. 643 ¼, ale równocześnie uchwaliła Rada wstawić do budżetu na rok 1887 kwotę 6000 zł., na wybudowanie nowej szkoły na Pasiekach.

Na pomieszczenie 4 kl. szkoły żeńskiej im. Czackiego uchwaliła Rada wynająć 6 ubikacyj w gmachu teatralnym hr. Skarbka, a mianowicie te ubikacye, w których mieścił się Bank zastawniczy. Tytułem czynszu rocznego ma miasto płacić co najwięcej 1800 zł., a koszta adaptacyi tych lokalności poniesie fundacya Skarbkowska.

Następnie przyjęła Rada wnioski podane przez nas przed tygodniem, a tyczące się regulacyi placu Akademickiego i ulicy św. Mikołaja przez stosowną rekonstrukcyę i przebudowanie realności pana Nesterowicza.

Dalej uchwaliła Rada utworzyć nową ulicę od ulicy Leona Sapiehy ku ulicy Krzyżowej, a względnie ku ulicy Pełczyńskiej; nowa ta ulica przecinać będzie grunta pp. Mrozińskiego, Hausmana i dr. Kabata.

Na przedstawienie Dyrekcyi poczt i telegrafów zezwoliła Rada, ażeby ryzalit z trzema schodami i kandelabrami gazowemi, który zdobić będzie nowy gmach przeznaczony na pomieszczenie poczty i telegrafu we Lwowie, wystawał nieco na ulicę Ossolińskich, ale zarazem uchwaliła Rada prosić wymienioną Dyrekcyę, iżby w planach budowy okazałego gmachu poczynione były zmiany w tym kierunku, ażeby główny westybul, w którym odbywać się będzie cała manipulacya nadawcza, był lepiej oświetlony i ażeby rynwy odprowadzające wodę z dachu, szły popod chodnik wprost do kanału.

Dostawę dalszych 17 hidrantów do wodociągu wuleckiego, powierzono p. Edwardowi Machanowi; każdy z tych hidrantów ma kosztować 130 złr.

Rada przyjęła legat ś. p. Karola Krausa, w kwocie 200 złr. na rzecz Zakładu św. Łazarza.

Na poufnem posiedzeniu udzieliła Rada prezenty na kapelanię gr. kat. w Sichowie ks. Józefowi Banderze; przyrzeczenie przyjęcia do gminy otrzymali między innymi pp. Karol Brzozowski, dyrektor Zakładu sierot w Drohowyżu; Antoni Kotrba, urzędnik kolejowy; Wojciech Michalik, kupiec; Marya Trofimowicz, sierota po włościaninie z Wołynia, urodzona 21 stycznia 1863, i Piotr Matiaszewski, kowal.

Pomoc dla Stryja.

X. Wykaz datków nadesłanych do komitetu Stryjskiego, dla pogorzelców miasta Stryja:

Gottsleben z Moguncyi 30 zł. 98 ct., Trompeteur Julian z Radowca, ze składek 88 zł. 40 ct, Żywiec, wydział powiatowy 50 zł., Pale Karol ks., z Kocmania 6 zł., ks. Maciejowski z Brozycy 15 zł., Administracya *Gazety Lwowskiej* 15 zł., Piwocki Wiktor z Janowa, składki 13 zł., Redakcya wied. *Illustr. Extrablattu* 21 zł., ks. Jan Jędrzejowski z Krainy 10 zł., ks. Jan Klimek z Frysztaku 50 ct., administracya *Nowej Reformy* w Krakowie 156 zł. 36 ct., Chodowice, gmina ze składek 4 zł., August br. Romaszkan 50 zł., Ofiarodawca podróżujący który nie chciał być imiennie wymienionym (z Krakowa) 300 zł., Kolbuszowa, wydział powiatowy 35 zł., Dick Baltazar z Koszyc 4 zł., Administracya *Nowej Reforwy* w Krakowie 166 zł., 25 ct., Administracya *Dziennika polskiego*, Lwów 27 zł. 40 ct., Groak Ignacy, Miskolcz 130 zł.. A. Koscherak, Beneechau koło Pragi 4 zł., Kultus-Verein, Ołomuniec 268 zł., Dr. Schiffer, rabin z Karlsruhe 155 zł. 13 ct., przedsiębiorstwo z Beskidu, ze składek 92 zł., Zborów, Towarzystwo zaliczkowe 10 zł., Prezydyum Namiestnictwa, składki urzędników z Zaleszczyk 47 zł. Kałusz, wydział powiatowy 35 zł., Magistrat miasta Stanisławowa, na zakupno kartofli 100 zł., rotmistrz Ernest Kuliczka z Dees 10 zł., menaż oficerów 55 puł. w Plewjle, Nowy Bazar 39 zł. 4 ct., *Neuigkeits Weltblatt* w Wiedniu 9 zł. 30 ct., Rada miejska w Brandeis 5 zł., G. K. w Brzeźnie 1 zł., Fiotowski z Oleszyc 1 zł. 70 ct., urząd parafialny w Zarszynie 2 zł. 50 ct., Sawicki Michał, red. *Dz. Polsk.*, składki z Homonny 150 zł., Gazeta Frejburska, 15 marek czyli 9 zł. 37 ct., redakcya *Neues Wiener Tagblatt* 189 zł., Klausenburg, urząd miejski 164 zł. 50 ct., gmina Niniów dolny 20 zł., c. k. starostwo Nadwórna 6 zł., dyrekcya skarbu, Stanisławów 15 zł., c. k. starostwo Rawa 10 zł., Ciężkowice, gmina 10 zł., Tollmann, Hradec 2 zł., Sulatycze, gmina

1 zł. 80 ct., Rada powiatowa Dobromil 50 zł., administr. *Dzien. Polsk.* 75 zł., przełożeństwo wyznaniowe Baes Almas 23 zł. 25 ct., Rada powiatowa Krosno 100 zł., nieznajomy z Kryleńczuga 1 rubel czyli 1 zł. 20 ct., br. Brunicka od wl. matki Sarabij 5 zł., od p. Janiny Jurewicz 5 zł., od p. Jakuba Łukaszewicza 5 zł., od p. Jana Sadłowskiego 5 zł., Rada powiatowa Kamionka Strumiłowa 50 zł, komitet ratunkowy w Skolem 50 zł.

Egzemplarze albumu „Lwów-Stryjowi", nabywać można w administracyi *Gazety Lwowskiej* po cenie 1 zł. 50 ct. za mniej ozdobny, a 2 zł. 50 ct. za ozdobny z doliczeniem 20 ct. na koszta opakowania i wysyłki pocztowej na prowincyę.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Targ zbożowy.***) Dnia 3 września 1886 r.

Lwów, Pszenica 7·75 do 8·20, żyto 5 85 do 20, jęczmień —·— do —·—, owies 5·30 do 5 60, groch —·— do —·—, wyka —·— do—·—, rzepak now.—.— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·— na termina *paritas* Lwów.

Tarnopol, Pszenica 7·75 do 8·05, żyto —·— do —·— jęczmień browarny —·— do —·—, owies —·— do —·—, groch — do —·—, wyka — do —·—, rzepak n. —·— do —·— lnianka —.— do —.—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·50 do 8·— żyto —·— do —·—, jęczmień —·— do —·—, owies —·— do —·—, groch —·— do —·—, wyka —·— do —·—, rzepak n. —·— do —.—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —.— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·50, żyto —·— do —·—, jęczmień —·— do —·—, owies —·— do —·—, groch — do —·—, wyka —.— do —·—, rzepak n.—·— do —.—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 8·20 do 8·40, żyto —·— do —·—, jęczmień —·— do —·—, owies —·— do —·—, groch —·— do —·—, wyka —·— do —·—, rzepak n. —·— do —·—, lnianka —.— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 10·— do 20·— nominalnie. Nowy chmiel od 60·— do 70·— zł. za 56 kilo.

Okowita za 10.000 litr. prct. loco Lwów zł. —·— do —·—.

Usposobienie mocne, pszenica tak gotowa jak i na termina poszukiwana.

*) Przedruk wzbroniony.

⁎ **Walne zgromadzenie Towarzystwa gospodarskiego galic.** odbędzie się d. 23 bm. we Lwowie o godzinie 11 przed południem w gmachu ratuszowym. Porządek dzienny: 1. Zagajenie. 2. Sprawozdanie z czynności komitetu Towarzystwa gosp. w sprawie zawiązania Towarzystwa Ochrony własności ziemskiej, w myśl uchwały rady ogólnej z dnia 5 marca b. r. 3. Sprawozdanie komisyi wydelegowanej za zakupnem oryginalnego bydła rozpłodowego. 4. O spółkach nabiałowych. 5. O kredycie melioracyjnym. 6. Wniosek Stanisławowskiego oddziału Tow. gosp. w sprawie opustu podatkowego. 7. Wniosek tegoż oddziału w sprawie licencyonowania buhajów. 8. Wniosek Samborskiego oddziału Tow. gosp. o zmianie dotychczasowego sposobu sprzedaży ogierów wybrakowanych w zakładach rządowych. Komitet Tow. gosp. zaprasza szan. członków do jak najliczniejszego zebrania się na niniejsze zgromadzenie, które będzie miało także pamiątkowe znaczenie.

⁎ **Komitet Towarzystwa gospod. galic.** podaje do wiadomości pp. plantatorów chmielu, iż podczas VIII międzynarodowego targu zbożowego, odbędzie się Wystawa i targ na chmiel dnia 20, 21 i 22 we Lwowie. Warunki są następujące: Każdy uczestnik targu chmielowego obowiązany jest przysłać obok próbki w skrzyneczkach jednokilowych, także po wantuchu chmielu swego, z każdej sorty, zupełnie odpowiedniego i równego całemu zbiorowi; ma nadesłać zgłoszenie do Komitetu z oznaczeniem ilości wantuchów i dołączeniem po 1 zł. od wantucha, do 10 września najdalej; potrzebne blankiety wydają się na żądanie. Ma wysłać chmiel na koszt własny pod adresem: Komisya międzynarodowego targu zbożowego we Lwowie, tak iżby chmiel do 18 września najpóźniej doszedł; — chmiel później nadesłany przyjęty nie będzie. Przy każdym wantuchu ma być dołączona kartka kartonowa z dokładnem oznaczeniem miejsca, zkąd chmiel pochodzi i nazwy właściciela, prócz tego podana ma być ostatnia stacya kolei i poczta, jakoteż ilość centnarów do sprzedania z każdego okazanego gatunku. Targ chmielowy połączony będzie z premiowaniem, mianowicie wyznaczone są za chmiel przesłany w wantuchach dwie nagrody po 40 zł., a cztery po 20 zł., które udzielone będą chmielarzom — a właścicielom chmielarń dyplomy. Chmiel nadesłany w próbkach premiowany nie będzie. Przyznaniem nagród zajmie się osobna komisya, złożona z pp. Michała Kokurewicza, Karola Kiselki, Roberta Domsa, Władysława Lubomęskiego, dyrektora kraj szkół. roln. w Dublanach, Bischofa, zarządcy dóbr JE. hr Alfreda Potockiego, Kaufmana, dyrektora dóbr arcyksięcia Albrechta w Żywcu i prof. Władysława Tynieckiego.

⁎ *Gazeta Polska* czerniowiecka pisze o urządzeniu placu wystawy: Wystawa bukowińska stroi się z gorączkowym pospiechem, ale — jak przewidzieliśmy — zaledwie napół ubrana przedstawi się publiczności w dniu otwarcia, w niedzielę 5 b. m. Zupełnie skończone dotychczas są dopiero cztery pawilony, a to: Towarzystwa kultury kraj., Tow. eksploatacyi drzewa, browaru parowego i p. Geiba. Tam też, jak i w hali maszyn rozpoczęto ustawiać przedmioty. Skończonym jest także domek huculski i prezentuje się bardzo pięknie— powiedzielibyśmy — za pięknie. Klomby kwiatów wyrastają w mgnieniu paru godzin, dotknięte czarodziejską różczką umiejętności naszych ogrodników, a pośród nich uwijają się robotnicy i zakłopotani wystawcy, którzy oczekują na zrobienie miejsca dla przedmiotów.

OSTATNIA POCZTA

Fremdenblatt donosi, że według autentycznej informacyi dziennika *Bote für Tirol und Vorarlberg* Najjaśniejszy Pan z okazyi manewrów 14 korpusu w Pusterthal przybyć raczy do Tyrolu i od dnia 16 do 21 września dwór Najwyższy stanie w Bruneck W dniu 17 września o godzinie 10 rano przyjmować raczy Najjaśniejszy Pan dygnitarzy dworu, duchowieństwa, władz i korporacyj.

Według *Fremdenblattu* Najdostojniejszy Arcyksiążę Rainer wyjechał z Wiednia dnia 1 b. m. do Prerau na inspekcyę korpusu obrony krajowej.

Wiener Abendpost pisze: Nadeszłe dziś doniesienia o położeniu w Bułgaryi dają poznać, iż przywrócenie *status quo ante* nie dokonywa się tak gładko, jak to jeszcze przed kilku dniami przypuścić można było. Przeciwnie mnożą się trudności, im bardziej książę Aleksander zbliża się do stolicy swego kraju. Wjazd do Sofii ma dopiero nastąpić d. 4 b. m.

Z Bukaresztu donoszą do *Polit Corr*, iż ks. Ludwik Battenberg udał się do Sinaia, gdzie będzie miał audyencyę u króla Karola.

Presse pisze: Z Berlina doniesiono, że rossyjski minister p. baron Giers udał się do Berlina, ażeby się tam spotkać z księciem Bismarckiem. Nie jest to jedynie rewizyta oddana kanclerzowi Niemiec przez rossyjskiego męża stanu, ale przy tej sposobności poruszoną prawdopodobnie będzie i sytuacya stworzona i nierozstrzygnięta w Bułgaryi. Prologiem do tego są głosy półurzędowych pism berlińskich z dni ostatnich.

Do *Polit. Corresp.* donoszą z Konstantynopola, że rokowania o zawarcie konwencyi konsularnej pomiędzy Serbią a Turcyą zostały ukończone. Konwencya ta oparta jest na tych samych zasadach, jak zawarte pomiędzy Serbią a Włochami i Monarchią austro-węgierską.

We Francyi odbywały się w niedzielę wybory uzupełniające do senatu z trzech okręgów. W Cantal wybrany został były republikański minister Dévès, a w Haute-Garonne republikanin Féral. Z departamentu Loire-Inférieure wybrany został konserwatysta Guibourd.

W niedzielę zamknięte zostały w Paryżu posiedzenia międzynarodowego kongresu robotniczego. Oprócz uchwał ściśle fachowych i odnoszących się do ulg dla robotników, dla dzieci i kobiet w fabrykach, przyjęto także kilka rezolucyj, domagających się wolności dla organizacyi międzynarodowych stowarzyszeń. Wieczorem na bankiecie, wznosili obecni członkowie toasty na cześć rady municypalnej Paryża, znanej jak wiadomo z tendencyj ultra-radykalnych. Nie pominięto też toastu na cześć „republiki socyalnej!" itp.

Większa część dzienników paryskich powtórzyła w dosłownem tłómaczeniu artykuł *Nordd. Allg. Ztg.*, w którym organ wzmiankowany mówi, że przyczyną gotowości zbrojnej Niemiec jest Francya. Żaden z dzienników, z wyjątkiem jednego *National*, nie dodał komentarzy. *National* pisze, że to już zużyta taktyka i nie zrobi wrażenia.

Z Brukseli donoszą: Najumiarkowańsze dzienniki, dziś po ukończeniu prac ankiety rządowej, która sprowadziła rozpaczliwy stan robotników i wyzyskiwanie ich, odzywają się jednogłośnie: Wobec udowodnionej faktami nędzy nie może dziś być żadnych sprzecznych zapatrywań obozów, czy to klerykalnych czy liberalnych, ale obydwa stronnictwa muszą jak najprędzej i energicznie starać się uchylić tę nędzę. Idzie tu o życie bardzo licznej klasy współobywateli.

Według doniesień z Rzymu, kongres katolików włoskich odbędzie się w dniach od 22 do 26 września. Będzie to siódmy powszechny kongres, a posiedzenia jego odbywać się będą w Lucca pod przewodnictwem honorowem tamtejszego arcybiskupa.

Irish Times donosi, że Gladstone mimo przedsięwziętej w tych czasach podróży za granicę, nie zaniechał bynajmniej myśli i zamiaru odwiedzenia Irlandyi. Życzył on sobie jedynie uniknąć fałszywej interpretacyi tej podróży i dlatego ją odrzucił. Prawdopodobnie odbędzie tę podróż, jeżeli pozwoli sytuacya polityczna, z końcem jesieni lub w pierwszych tygodniach zimy.

W ciągu rozpraw adresowych w parlamencie, stawił deputowany Sexton poprawkę, żądającą środków do utrzymania porządku w Belfast. Sekretarz stanu dla Irlandyi, Hicks-Beach, odpierał twierdzenia, jakoby wzburzenie w Belfast zostało wywołane przemowami lorda Churchilla, i dodał, iż rząd postara się usilnie o utrzymanie porządku w Belfast. Ale zadanie to utrudnione zostało mową Sextona. Rząd musi czekać na relacyę komisyi śledczej.

Według *Politische Corresp.* wpływowi francuskiemu w Egipcie powiodło się zapewnić pewne ulgi dla cudzoziemców w Egipcie w opłacie podatków. Ulga polega na tem, że podatki zapłacą nie od 1go stycznia b. r., ale dopiero od 11 kwietnia, jako od dnia wydania dekretu kedywa, na który zgodziły się Mocarstwa.

Londyńskie biuro *Reutera* donosi z Jokohamy: Według, doniesień z Korei poseł chiński w skutek pogłoski, iż są usiłowania, ażeby przywrócić protektorat rossyjski nad Koreą, zażądał, iżby mu przysłano odpowiednią siłę zbrojną. Skutkiem tej depeszy posła przybyło dziewięć okrętów wojennych chińskich ze znaczną siłą zbrojną. Mnóstwo wojskowych chińskich przebranych za kupców wtargnęło do Seoul. Wzburzenie niezmierne.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Lubień, 3 września. (*Tel. pryw.*) Komnaty na przyjęcie Najj. Pana będą już jutro zupełnie urządzone. Dzisiaj po południu przybywa część służby, żandarmerya nadworna, kucharze i konie.

Budapeszt, 3 września. Podczas bankietu wzniósł starszy burmistrz toast na cześć Najjaśniejsz. Pana tudzież na cześć Jego Sprzymierzeńca pełnego chwały, Cesarza niemieckiego. Pan Minister wojny wzniósł toast na pomyślność miasta Buda-pesztu, a p. minister Kemeny na cześć obecnych reprezentantów pełnej chwały armii pruskiej, poczem pruski generał Schlichting wychylił kielich na pomyślność Węgier.

Budapeszt, 3 września. (*Tel. pr.*) Wszystkie toasty podczas wczorajszego bankietu, zostały wygłoszone w języku niemieckim.

Paryż, 3 września. (*Tel. pryw.*) Wczoraj przybył tu ks. Walii.

Londyn, 3 września. W Izbie niższej toczyła się dalej rozprawa nad adresem. Poprawka Sextona zaznaczająca konieczność szybkiego zarządzenia środków zaradczych, zmierzających do utrzymania porządku w Belfascie, po żywej dyskusyi została odrzuconą 225 głosami, przeciw 128 głosom. Adres został przyjęty w pierwszem czytaniu. Labouchere zapowiedział poprawkę, przyczem mowę Churchilla, wygłoszoną w Belfascie, nazwał mową zaburzającą spokój. Churchill odpowiedział, że rząd nie będzie się co do tego wdawał w żadne rozprawy; deputowani radykalni stawiają przeszkodę w załatwianiu spraw.

Ateny, 3 września. Sprawozdania prefektów konstatują, że w Messynie, w skutek trzęsienia ziemi zostało 6000 domów zburzonych.

Wypadki w Bułgaryi.

Wiedeń, 3 września. (*Tel. pr.*) Wszystkie prawie tutejsze dzienniki zastanawiają się nad tonem odpowiedzi cara, danej księciu Aleksandrowi Bułgarskiemu i mniemają, że sytuacya Bułgaryi jest dzisiaj bardziej powikłaną, niż dotychczas.

Berlin, 3 września. (*Tel. przw.*) Tutejsze dzienniki wyrażają przekonanie, że książę Aleksander opuści Bulgaryę.

Post pisze: Teraz jest już rzeczą jasną, że wystąpienie Niemiec w obronie księcia Aleksandra, stałoby się początkiem wielkiej wojny.

Petersburg, 3 września (*Tel. pr.*) Dzienniki rossyjskie domagają się samodzielnej akcyi ze strony Rossyi w sprawie bułgarskiej i zastanawiają się nad przyjacielskim tonem depesz wystosowanych przez króla Milana do ks. Aleksandra.

Sofia, 3 września. Przyjazdu księcia Aleksandra bułgarskiego do stolicy spodziewają się już dzisiaj w południe. Ludność poczyniła jak najobszerniejsze przygotowania w celu wspaniałego przyjęcia księcia.

Agencya Havasa twierdzi, że pogłoska podana przez dzienniki petersburskie o wybuchu wojny domowej w Bułgaryi, jest całkiem zmyśloną. W całym kraju panuje najzupełniejszy spokój i porządek.

Sofia, 3 września. (*Tel. pryw.*) Dzisiaj ma się odbyć uroczysty wjazd ks. Aleksandra do Sofii, w której zaprowadzono stan oblężenia.

Sofia, 3 września. (*Tel. pr.*) Wojska, które wzięły udział w rewolucyi w dniu 21 z. m. podjęły obecnie rokowania co do kapitulacyi.

Konstantynopol, 3 września W skutek kroków, poczynionych przez Nelidowa, poleciła Wys. Porta Gadbanowi-effendiemu, ażeby udał się do Filipopola, i zalecił księciu Aleksandrowi ułaskawienie konspiratorów, którzy wzięli udział w wypadkach z d. 21 sierpnia.

Paryż, 3 września. (*Tel. pryw.*) Rozpowszechniono tu pogłoskę, że ks. Aleksander został zamordowany, ale pogłosce tej nikt nie chciał dać wiary.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2 września 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 27·— Węg. akcye kredyt. 288·75, Akcye anglo-austr. 110·25, Akcye banku Union 72·—, Akcye kolei Karola Ludwika 192 75, Akcye kolei północnej 226·50, Akcye kolei południowej 111 —, Akcye kolei Alföld 190 50, Akcye kolei Elżbiety 228·50, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 226 75, Akcye kolei węg. północno - wschodniej 174·50 Wiedeńskie losy 125·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyje państw. w złocie —·—, Galicyj.

skie obligacye indemnizacyjne 105·—, Losy regulacyi Cisy 126·20, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 107·42, Akcye związkowego banku 102·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·21$^{3}/_{4}$, Węgierskie losy 120·50, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —.—, Akcye tytoniowe 56·25, Akcye Banku dla krajów koronnych 215·—. — Usposobienie wzmocnione.

Wiedeń, 2 września 1886, godzina 4 minut 70. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—.—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 3 września 1886 r. godzina 10 min. 35 Akcye kredytowe 278·70, Anglo-Austr. —·—. Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 193·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 4$^{1}/_{2}$% listy zastawne banku krajowego 96·25, 4$^{1}/_{2}$% pożyczka krajowa z 1883 roku 96—, Napoleondor 9·99$^{1}/_{2}$. Rubel papierowy 1·21$^{3}/_{4}$. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 2 września 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 27·25 do 27·50 złr. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·— spirytus—·— kukurudza —·—, Kolonia —·— Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na jesień 8·92 do 8·94 zł., rzepak (sierpień-wrzesień —·—, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (wrzesień) 156·75 do —·—, żyto —·— —.—m. spirytus —·— rzepakowy olej —·—, Paryż: mąki 51 kilogr. 50·10 fr., olej rzepakowy —·—. fr. spirytus —·—, fr.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

W Teatrze hr. Skarbka.

W piątek dnia 3. września 1886.

Rewizor z Petersburga

komedya w 5-ciu aktach Gogola, przekład z rosyjskiego J. C.

O S O B Y:

Antoni Skwoźnik Dmuchanowski, horodniczy	p. Zboiński.
Anna, jego żona	pni Gostyńska.
Marya, ich córka	pna Pysznik.
Chłopow, inspektor szkoły	p. Karge.
Liapkin-Tiapkin, sędzia	p. Dębicki.
Zemlenika, kurator szpitalów	p, Ruszkowski
Szepkin, pocztmistrz	p. Szobert.
Piotr Dobczyński } obywat. miast.	p. Wysocki.
Piotr Bobczyński } obywat. miast.	p. Walewski.
Aleksander Chlestakow, urzednik z Petesrburga	p. Kwieciński.
Józef, jego służący	p. Wojdsłowicz.
Uhowertów, czastnyj prystaw	p. Pruszyński.
Świstunów, } polineyanci	p. Gamski.
Dzierżymorda, } polineyanci	p. Czarnecki.
Abdulin, kupiec	p. Święcki.
Michałek, służący Horodniczego	pna Wisłobodzka.
Kelner	p. Starzewski.

Damy, goście, kupcy, mieszczanie, suplikanci. Scena w małem powiatowem miasteczku.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

Przyjechali do Lwowa dnia 3 września 1886.

Hotel George'a. Pp. E. de Vaux z Brukseli, Dor. M. Friedländer z Wiednia, K. Hodkiewicz z Rossyi, L. Bar. Graeve z Orchowego, J. Adams z Londynu, N. Ginsel z Ustrzysk.

Hotel Francuski. Pp. E. Grodziński z Warszawy, W. Gnoiński z Krasnego, N. Barber z Czerniowiec, J. Grossfeld z Wiednia, G. Broders z Paryża, L. Binder z Wiednia, M. Landes z Stanisławowa.

Hotel Europejski. Pp. K. Macieliński z Serethu, S. Rodakowski z Bortnik, J Strobel z Stryja, G. Chazak z Złoczowa, Dor. M. Fäseher z Stanisławowa, L. Reicher z Wiednia.

Hotel Langa. Pp G. Rozborski z Rawy, L. Silber z Rzeszowa, R. Vegel z Insbruku, A. Parther z Bursztyna, M. Spirmant z Grodna.

Hotel Angielski. Pp. J. Bajewski z Bełza, O. Pruszyński z Wołynia, K. Zaykowski z Czermoża, L. hr. Komorowski z Litwy, F. Daniłowicz z Załeszczyk, A. hr. Łoś z Czyszek, Dor. J. Bodek z Czerniowiec.

Hotel Warszawski. Pp. J. Krokowski z Jagielnicy, S. Wilczek z Tarnopola, A. Herman z Żurawna, S. Lis z Kamionki strumiłowej.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1886.
podług zegara lwowskiego.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 2 minut 25 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południe pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 minut 58 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 2 września 1886.

	płacą zł.	walutą ct.	żądają zł.	austr. ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	191	—	194	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	226	—	229	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	278	—	283	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	101	65	102	65
„ „ „ 4 prc. w. a.	96	10	97	10
„ „ „ 5 prc. okresowe	101	65	102	65
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41$^{1}/_{2}$ l.	93	50	94	75
Banku kraj. 4$^{1}/_{2}$ pr. w. a. los. 51 l.	96	—	97	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	75	103	75
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	90	100	90
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	102	50	103	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2$^{1}/_{2}$ pr. w. a. w likwidacyi		—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	70	105	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Oligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	99	75	100	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	104	75
Pożyczki kr z r. 1883 po 4$^{1}/_{2}$ pr. wa.	95	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa . .	17	50	19	50
„ „ Stanisławowa	27	50	31	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	86	5	96
Dukat cesarski	5	89	5	99
Napoleondor	9	96	10	06
Półimperyał	10	30	10	40
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
„ „ papierowy .	1	20$^{1}/_{2}$	1	22$^{1}/_{2}$
100 marek niemieckich . .	61	55	62	20
Srebro	—	—	—	—
K[illegible]				

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 1 września 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listop ad	84.50	84.65
luty-sierpień	84.50	84 65
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	84.90	85.05
kwiecień-październik	85·—	85.15
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	132.25	133.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	141.20	141.60
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	139.50	140.50
„ „ 1864 po 100 złr.	169 —	169.50
„ „ 1864 po 50 złr.	168.—	168.50
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	57.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	161.—	161.50
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	101.90	102.05
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	117.70	117.90
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.—	105.70
Galicyi	104.70	105.40
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	104.70	105.40
Węgier	105.—	105.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	110.—	110.40
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	278.—	278.30
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	540.—	545.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. hau. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	214.80	215.20
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	862·—	864.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnn. po 500zł. m.	385.—	386.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	245.—	245.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2262	2267
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	191.75	192.—
[illegible] kolei po 200 zł. w. a.	226 75	227 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	229.—	229·25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	111.25	111.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	176.25	176.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4$^{1}/_{2}$ pr. w złocie w 50 l.	100.50	101.—
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.75	101.25
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.25	102.25
„ „ „ „ w 36 l. 5$^{1}/_{2}$ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	96.40	—.—
„ „ „ „ po 5 prc. . .	101.70	102.20
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.75	102.20
Banku krajow. 4$^{1}/_{2}$ pr. wa. los w 51$^{1}/_{2}$ l.	96.25	96.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	—.—	—.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	100.20	100.70
Węg. Tow. ziem. akc. po 5$^{1}/_{2}$ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5$^{1}/_{2}$ prc. .	101.50	101.80
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze . . .	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98.80	99.20
„ „ po 100 zł. w. a.	116.25	116·75
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4$^{1}/_{2}$ prc.	100.30	100.80
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	83.30	83.70
z r. 1884 . .	93.25	93.50
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.10	101·50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Clarego po 40 zł. m. k.	44.—	45.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	118.75	119 25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	24.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.25	18·50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	20.75	21.25
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	45.—	45.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	43.50	44.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	—.—	—.—
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.75	10.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.60	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	57·50	58.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	57.—	57.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	138.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	34.—	34.50
Windischgrätzą po 20 zł. m. k. . .	44.—	45.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126.40	126.60
Paryż za 100 fr.	49.92.50	49.97.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.96.—	5.98.—
„ pełnej wagi	5.95.—	5.97—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	10.00.—	10.01.—
Rossyjski imperyał	10.31.—	10.33.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 2 września 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	84	50
„ „ „ w srebrze . .	85	05
Renta w złocie	117	80
5 prc. austr. renta marcowa	102	—
Akcye banku wiedeńskiego	864	-
„ „ kredytowego	278	60
Londyn	126	30
Srebro		
Napoleondor	9	99
Dukat cesarski men.	5	96
100 marek niemieckich	61	85

DZIENNIK URZĘDOWY.

Księgi gruntowe.

L. 7741 (5711 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla następujących gmin katastralnych:

Gorzejowa dolna z miejscowością Gorzejowa górna, w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;

Gumniska Fox. w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

Brzezowa, z miescowością Polichty, w okręgu sądu powiatowego w Tuchowie;

Hussów w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

Stare MiastoPrzychojec i Brzoza Królewska, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Stary Sącz, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Mszana górna, w okręgu sądu powiatowego w Mszanie dolnej;

Kamienica, w okręgu sądu powiatowego w Limanowej;

Więciorka z Zawadką, w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach;

Zywiec, z miejscowością Koliby, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu położonych według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe tychże gmin poczynając od dnia 15 czerwca 1886 uważane będą a od tegoż dnia wolno takowe przeglądnąć w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności, lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona najdalej do dnia 15 lipca 1887 gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują byto wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 28 kwietnia 1886.

Kuratele.

L. 8557 (6254 1—3)

Apolonia Górka z Czermny uznana marnotrawezynią, kuratorem dlań ustanowiony Jędrzej Niemiec z Czermny.

C. k. sąd powiatowy
Jasło, dnia 18 sierpnia 1886.

Licytacye.

L. 3849 (6237 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 100 zł. aw. z p. rozpisuje sąd licytacyję realności pod lk. 125 subrep. 99 w Lubatowy, Mateusza i Romana Zimy własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, 23 września, 28 października i 2 grudnia 1886, zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 800 zł.
Wadyum 80 zł. aw.

Warunki licytacyjne, akt opisania i szacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Dukla, dnia 26 czerwca 1886.

L. 1755 (6296 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Andruchowi Diduch o zapłacenie 66 złr. 87 ct. wa. z pn. przeprowadzoną zostanie przemusowa sprzedaż w drodze publicznej przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 11 w Dziewiętnikach położonego wyk. hip. l. 25 objętego dłużnika własnego w trzech na dzień:

7 września,
12 października,
9 listopada 1886,

o godzinie 10tej każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 500 złr. wa., poręczne 50 złr. wa., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, którąby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym i o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

Z c. k. sądu powiatowego

Bóbrka, dnia 20 marca 1886.

L. 12049 (6293 2—3)

W dniach 9 września 1886 i 14 października 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 70 w Maksymowiecach w powiecie Samborskim położonej, wyk. hip. 102 objętej w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Franciszkowi Zającowi pto 17 rat po 9 złr. wa. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 500 złr.

Wadyum 50 złr. wa.

Na powyższych terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby rzeczona realność na powyższych terminach sprzedaną nie została, przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 18 listopada 1886, o godzinie 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze sądowej.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratora adw. dra Kohna z zubstytucyą adw. dra Fiternika w Samborze.

Sambor, dnia 29 lipca 1886.

Z. 7133 (6235 3—3)

Zur Befriedigung der Forderung des Motio Honig im Betrage von 727 fl. ö. W. ſRG. wird hiergerichts die exekutive Feilbietung der dem Schaja, Hersch und Moses Dziczek laut Dom. II. p. 275 n. 3 haer. gehörenden in Bołszowce H. N. 3 befindlichen Realität in zwei Terminen am 28 September und 28 October 1886, jedesmal um 10 Uhr vormittags vorgenommen werden.

Der Ausrufspreis beträgt 1173 fl.

Das Vadium 117 fl. 30 kr. ö. W.

Nähere Feilbietungsbedingnisse, der Grundbuchsauszug, und der Schätzungsakt können hiergerichts eingesehen werden und wird für diejenigen Gläubiger, welchen dieser Bescheid aus was für immer einem Grunde nicht zugestellt werden könnte oder welche nach dem Ausstellungstage des Grundbuchsauszuges, somit nach dem 13 Februar 1885 Pfandrechte auf der obgedachten Realität erlangten der k. k. Notar Franz Burzyński in Bursztyn zum Kurator bestellt.

Bursztyn, am 30 Juni 1886.

L. 8264 (6319 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 2 września 1886 i 30 września 1886, powyżej ceny szacunkowej licytacya ¹/₆ części realności pod lk. 347/322 w Dolinie według dom 2 Pag. 609 Nk. 2 dłużnika Mikołaja Slepkiewicza a względnie tegoż małoletnich dzieci Andrusia i Anny Stepkiewiczów własnej na rzecz Jerzego Regnera jako prawnonabywcy Piotra Regnera pto 200 zł. zpn.

Cena wywołania 192 złr. wadyum 19 złr. 20. ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Bronisława Gumińskiego c. k. notaryusza w Dolinie.

W razie nie udałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 12 października 1886 o godzinie 10 rano.

C. k. sąd powiatowy

Dolina, 14 lipca 1886.

L. 5704 (6292 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi ogłasza, że na dniu 16 września 1886, na dniu 22 październoika 1886, i na dniu 26 listopada 1886, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się jawna sprzedaż realności pod lk. 135 w Piadykach położonej, wedle wykazu hipot. l. 55 Iwana Germaniuka Ksawerego własnej w celu zaspokojenia 25 rat po 3 zł. zpn. na rzecz c. k. uprz. galic Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi.

Cenę wywołania stanowi wartość realności 100 złr. przy udzielaniu pożyczki za podstawę wzięta. Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko wyżej lub przynajmiej za cenę szacunkowową na trzecim zaś za jakąkolwiek cenę jednak nie niższą od sumy pretensyj używających pierszeństwa prawne i pretensyi hipotecznych. najwięcej ofiarującemu i tylko za gotówkę.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny w registraturze przejrzeć można.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adwokat dr Maramorosz.

Kołomyja, 27 kwietnia 1886.

L. 2463. (6343 1—3)

Gliniański c. k. sąd powiatowy, podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sum 220 złr. 50 ct 79 złr. 3 ct. 11 złr. 90 ct. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 46 w Lipowcach położonej, wedle wykazu hipotecznego 274 Michała Smolińskiego własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi, na rzecz ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny dnia 24 września 1886, dnia 24 października 1886 i dnia 26 listopada 1886 każdym razem o godzinie 9 przed połud. z tem przed sięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 420 złr. lub wyżej tejże, na trzecim terminie zaś także i niżej ceny wywołania jednakowoż aż do wysokości ciężarów hipotecznych sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny wolności przejrzeć można w tut. registraturze.

Gliniany, 30 marca 1886.

L 3343 (6322 1—3)

C k sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużej 4 złr. 70 cnt. wa. z pn. egzekucyjną sprzedaż ¹/₆ części z połowy realności pod nr. k. 36 w Szarowie położonej Łukasza Światoka własnej na rzecz Kallmana Goldbergera w trzech terminach licytacyjnych:

dnia 23 września.
dnia 22 października,
dnia 24 listopada 1886,

każdym razem o godzinie 10 przed południem

Cena wywołania realności 44 zł. 2¹/₂ ct.

Zakład 5 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice dnia 5 sierpnia 1886.

L. 1632 (6297 1—3)

W dniach 13 września 11 października i 8 listopada br. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w budynku sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 70 w Cichem położonej ciała tabularnego niestanowiącej Jana Szewczyka własnej w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 420 złr. wa, lub wyżej tejże zaś w trzecim terminie niżej takowej.

Wadyum wynosi 42 złr. wa.

Resztę przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Czarny dunajec, 24 lipca 1886.

L. 67 (6351 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 21 września 1886 i 21 października 1886 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 23 listopada 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 80/32 w Szumiaczu spadkobierców Jakima Bobitko własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 100 złr. z pn.

Cena wywołania 398 złr. wadyum 39 złr. 80 ct.

Resztę warunków.akt oszacowania wolno przejrzeć w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Teliszewskiego w Turce.

Turka, dnia 30 lipca 1886.

L. 1837. (6300 2—3)

W dniach 13 września, 11 października i 8 listopada 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w budynku sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 52 w Odrowążu położonej wedle wyk. hip. 52, 250, 315 i 316 własnej Michała Kowalczyka w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 350 złr. wa. lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie niżej takowej.

Wadyum wynosi 35 złr. aw.

Resztę warunków przejrzeć mozna w registraturze tutejszej.

Czarny dunajec, dn. 12 lipca 1886.

Ч. 958. (6159 2—3)

Ц. к. судъ повѣтовый въ Зборовѣ подае до публичной вѣдомости, що въ цѣли заспокоенѧ вѣрительности общого рольничо кредитового Заведенїѧ во Львовѣ въ квотахъ 630 злр. и 190 злр. 7 кр., ôдбуде сѧ въ судѣ тутейшôмъ въ днѧхъ 29 вересня 1886, 27 октобрїѧ 1886 и 30 листопада 1886, кождымъ разомъ о 10 годинѣ передъ полуднемъ примусова продажъ реальности пôдъ ч. к. 22 въ Товстоголовахъ положеной, въ выказѣ гипотечнôмъ 11 въ одной половинѣ а въ выказѣ ч. 12 въ цѣлости на имѧ Игнацнѧ Древницкого записаной съ тымъ, що на першихъ двохъ терминахъ реальнôсть тѧ за або повисше цѣны выкличной а на третôмъ терминѣ и понисше цѣны выкличной спродаеть сѧ.

Цѣна выклична выноситъ 1400 злр.

Вадїюмъ 140 злр. в. а.

Вытѧгъ табулѧрный и условїѧ лицитацїйнїи переглѧнути можна въ тутейшой регистратурѣ.

Кураторомъ длѧ вѣрителѣвъ гипотечныхъ установлено тутъ ц. к. нотарѧ Оныщкевича.

Зборôвъ, 30 Цвѣтнѧ 1886.

L. 2010 (6299 2—3)

W dniach 13 września, 11 października i 15 listopada 1886 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w budynku tut. sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 75 w Odrowążu położonej wedle wyk. hip. 65 objętej Wojciecha Gała własnej w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 400 zł. aw lub wyżej tejże zaś w trzecim terminie niżej takowej.

Wadyum wynosi 40 zł

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Czarny dunajec, dn 12 lipca 1886.

K. 1856. (6298 2—3)

W dniach 13 września, 11 października i 22 listopada 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w budynku sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 111 w Odrowążu położonej wedle wykazu hip. l. 92 i 364 objętej Jana Kuczka własnej w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 450 zł. aw. lub wyżej tejże zaś w trzecim terminie niżej takowej.

Wadyum wynosi 45 zł. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Czarny dunajec, dn 12 lipca 1886.

L. 10337 (6280 2—3)

Dnia 13 września 1886 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w galic. c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych we lwowie ulica Kopernika l. 20 publiczna licytacya zapomocą ofert pisemnych celem sprzedaży drzewa klocowego świerkowego i jodłowego, wyrobionego w okręgu gospodarczym Rypianeckim i Kraśniańskim w przybliżeniu 8000 metr. kub 1 września 1887 dostawionego kosztem skarbu na skład przy tartaku parowym w Zawoju, z prawem powzięcia tego drzewa na tymże tartaku według własnego upodobania i przyrzeby za uiszczeniem oznaczonego w § 13 protokołu licytacyjnego wynagrodzenia.

Główniejsze warunki licytacyi są następujące, oferty wnosić można tylko do 10 godziny przed południem dnia 13 września 1886, do prezydyum wspomnianej dyrekcyi tokowe muszą być ostemplowane, należycie opieczentowane i zaopatrzone napisem „oferta na kupno drzewa klocowego w okręgu gospodarczym Rypianeckim i Kraśniańskim". Każdej ofercie dołączone być ma poręczne w kwocie 3000 złr. w gotówce lub austryackich papierach wartościowych, obliczyć się mających według kursu giełdowego.

Ofiarowana za 1 metr kub. drzewa cena kupna wyrażoną być musi liczbami i słowami, i nie może być zależną do zastrzeżeń, niezgodnych lub nielicyjących z warunkami licytacyjnemi.

W końcu musi być każda oferta przez oferenta własnoręcznie podpisaną, oznaczać jego miesce zamieszkania, i zawierać wyraźnie oświadczenie, że im warunki licytacyi dóbr dokładnie są znane, iże się takowym poddaje bezwarunkowo.

Oferty, wrzeczony sposób należycie nie wystawione jako też oferty nie zawierające przepisane poręczne, ale tylko powołanie się na złożoną z innego powodu kwotę nie będą uwzględnione.

Resztę warunków przejrzeć można poocząs godzin urzędowych w c. k. Dyrekcyi państwowych we Lwowie, jako też w c. k. Zarządzie dóbr państwowych w Rypiance i w Kraśnie.

C. k. galic. dyrekcya dóbr. państwowych.

Lwów, dnia 28 sierpnia 1886.

L. 4764 (6257 2—3)

Na zaspokojenie wierzytelności 400 złr. aw. zpn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. Nro. 443 w Laskowicach nieobjętej masy śp. Karoliny Ostapowicz własnej, dnia 28 września 1886 i 29 października 1886, o godz. 10 rano tylko za lub wyżej ceny szacunkowej kwotę 360 złr. aw. wynoszącej.

Wadyum wynosi 36 złr. wa. resztę warunków powziąć można w registraturze tusądowej.

W razie nie sprzedania tej realności na powyższych terminach wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków termin na 26 listopada 1886, o godz 10 rano.

C. k. sąd powiatowy

Budzanów, dnia 14 sierpnia 1885.

L. 6907 (6286 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 23 września, 28 października i 2 grudnia 1886, powyżej ceny szacunkowej licytacya realności lk. 5. subret. 26 w Zagórzu knihynickiem ciała tabularnego niestanowiącej, Wasyla Koszyla własnej, na rzecz c. k. uprz. gal. zakł. kred. włościań. w likwidacyi we Lwowie pto 3 raty à 9 złr. 75 cnt. i resztę kapitału 82 złr. 81 cnt.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Resztę warunków i protokół zastawnego opisania wolno przejrzeć wtus. registrature. Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem p. Kazimierza Abgarowicza w Rohatynie, w razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 2 grudnia 1886, godz. 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn, 4 sierpnia 1886.

L. 6724 (6235 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 17 września, 18 października 1886, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 listopada 1886 nawet poniżej takowej, atoli tylko za cenę równającą się wysokości wszystkich zahipotekowanych długów licytacya realności l. 545 pt. w Rohatynie według Dom. Tom V. pag. 87 n. IX. haer dłużnika Iry Langera własnej, na rzecz c. k. uprz gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie pto 79 zł. 38 ct..

Cena wywołania 2800 zł.

Wadyum 280 zł

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze,

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dra Lipinera, w Rohatynie.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 19 listopada 1886 godz. 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn, 13 lipca 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7788 (6313 1—3)

Niewiadomą z miejsca pobytu p. Michalinę Straszewską zawiadamia się, że w sporach sumarycznych Benjamina Spierera przeciw niej i innym o 300 złr 128 zł. 50 ct. i 100 złr. z pn. dla niej kuratora w osobie p. adw. dra Dębickiego ustanowiono, temuż odnośnie uchwały doręczono, a zarazem do rozprawy w powyższych sporach temuż na 14 września 1886, 10 godz. rano w sali rozpraw tut. sądu wyznaczono.

C. k. sąd obwodowy

Kołomyja, 5 sierpnia 1886.

L. 1458 (6340 1—3)

Jego Ekscelencya pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla czwartej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1886 rozpoczynającej się na dniu 3 listopada o godzinie 8 rano przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie Prezydenta tego sądu przewodniczącym, zastępcami radców Kamila Kraft, Jana Majeranowskiego, Antoniego Leżańskiego, Jana Szankowskiego i Karola Gwiazdonia.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Stanisławów, 1 września 1886.

L. 5176 (6316)

C. k. sąd obwodowy jako handl. w Złoczowie uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 31 lipca 1886 l. 3658 wpisano dnia 9 sierpnia 1886 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie Nathansohn & Kallir w Brodach, że jawny spolnik Natan Kallir dnia 4 lutego 1886 zmarł i z jawnej spółki handlowej pod powyższą firmą wystąpił i że odtąd po przeprowadzonej i ukończonej likwidacyi ta spółka handlowa pod firmą „Nathan & Kallir“ składa się ze spólników: Henryka Nierenstein, Aleksandra Nierenstein, Aleksandra Kallir i Maksa Nierenstein z zatrzymaniem dotychczasowego sposobu podpisywania firmy.

Złoczów, 17 sierpnia 1886.

L. 7791 (6312 2—3)

Niewiadomą z miejsca pobytu p. Michalinę Straszewską zawiadamia się, że wsporze pisemnym Benjamina Spiarera przeciw niej i innym o 630 złr. z pn. dla niej kuratora w osobie p. adw. dra Dębickiego któremu wszelkie uchwały sądowe w niniejszym sporze zapadłe i zapaść mające a dla niej przeznaczone, się doręcza, ustanowiono.

C. k. sąd obwodowy
Kołomyja, 5 sierpnia 1886.

L. 7291 (6314 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomym, Michałowi Dmytrowi Maryannie i Helenie Strażnikiewiczom tudzież Zofii ze Strażnikiewiczów Babakiej, że dnia 26 maja do l. 7291 zgłosił Mikołaj Strażnikiewicz ze Stanisławowa swe prawa własności do 5/6 części ciała hipotecznego wykazem l. 579 księgi gruntowej gminy katastralnej Stanisławów objętego, dotąd na karcie B. poz. 2 po 1/6 części na nich zaintabulowanych i na podstawie tego zgłoszenia równocześnie zarządza się po myśli §. 8 ustawy z 25 lipca 1871 l. 96 d. p. p rozprawę do której wyznacza się termin na 12 października 1886 o godzinie 10 rano w biurze H. tutejszego sądu.

Gdy ci wyżej wymienieni, z życia i miejsca pobytu nie są wiadomi, ustanawia się dla nich kuratora ad actum dra Eminowicza tegoż zastępcą dra Buczyńskiego i zarazem powyższe wezwanie ustanowionemu kuratorowi doręczonem zostaje.

Wzywa się więc wyżej wymienionych nieobecnych, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali i sądowi oznajmili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypisza.

Stanisławów, 3 lipca 1886.

L. 5752 (6320 2—3)

Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Kozara i Annę Oleksa, że rezolucya z dnia 26 września 1884 l. 3847 wedle której na wpis prawa własności do realności wykazem hipotecznym l. 39 gminy Straszęcin na rzecz Meilecha Weisla dozwolono, ustanowionemu kuratorowi Stanisławowi Brzostkowi doręczona została.

C. k. sąd powiatowy
Dębica, dnia 31 maja 1886.

L. 19713. (6174 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Bernarda Wadlera przeciw Izraelowi i Pepi małżonkom Müllerom pto 35 zł. 15 ct. etc. dla niewiadomych z miejsca pobytu Izraela Müllera i Pepi Müllerowej kuratorem adw. dr. Eibenschütza z substytucyą adw. dr. Affego i wzywa ich aby celem bronienia praw swych do tutejszego sądu się zgłosili lub kuratorowi udzielili informacyi lub też innego zastępcę sądowi wskazali.

Kraków, dnia 13 sierpnia 1886.

L. 21869 (6311 2—3)

C. k. sąd krajowy na prośbę N. Rossbacha wdrażając postępowanie amortyzacyjne wzywa każdego, ktoby posiadał kwit zastawny Filii c. k. uprz. gklic. akcyjnego Banku hipotecznego w Krakowie z daty 14 stycznia 1886 nr. 2.600 opiewający na zastawione przez N. Rossbacha trzy sztuk renty papierowej austryackiej (österreichische Papierrente) w nominalnej wartości każda po 100 złr. wa. z kuponami od 1 listopada 1885 bieżącemi, aby ten kwit w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia trzeciągo ogłoszenia tego edyktu tem pdwniej okazał, gdyż inaczej takowy na ponowne żądanie N. Rossbacha za umorzony będzie uznany.

Kraków, dnia 13 sierpnia 1886.

L. 6672 (6239 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku zawiadamia Jakóba Herefeld i tegoż spadkobierców jako z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że z powodu wniesionego dnia 5 sierpnia 1886 do l. 6672 przez Wolfa Lernera przeciwko nim pozew o własność i intabulacyę prawa własności do ciała hip. nr. wykazu 251 ks. gr. gm. Lisko, na który termin do ustnej rozprawy na dzień 9 września 1886 godzinie 9 rano wyznaczono, ustanowiono dla nich kuratorem Józefa Bielaka z Liska, przeto rzeczą ich jest temuż kuratorowi potrzebną informacyę, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Lisko, 13 sierpnia 1886.

Z. 28844 (6192 3—3)

Vom k. k. Landesgerichte werden die Inhaber der angeblich in Verlust gerathenen auf Uiberbringer lautenden vier Stück 3% Kassascheine der Lemberger Filiale der Kreditanstalt für Handel und Gewerbe de dtto Lemberg, 5 October 1881 Nr. 7673, 7674, 7675 und 7676 über je 1000 fl., auf denen die Bezahlung der Zinsen bis zum 5 Oktober 1885 seitens der gedachten Filiale angemerkt erscheint aufgefordert binnen einer Jahresfrist von der dritten Einschaltung des Ediktes in die Lemberger Zeitung an gerechnet, solche dem Gerichte so gewiß vorzulegen, als sonst nach fruchtloser Verstreichung dieser Frist über Einschreiten des Amortisationswerbers diese Kassascheine für nichtig und amortisirt werden erklärt werden.

Lemberg, am 26 Juni 1886.

L. 12939. (6226 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wzywa każdego w którego posiadaniu książeczka wkładkowa Tarnowskiej kasy oszczędności nr. 33263 na 300 zł. opiewającą na imię Dyny Hofstädterowej wystawiona się znajduje aby takową w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w sądzie tutejszym złożył, ileże po upływie tego czasu książeczka ta na żądanie podającej Dyny Hofstädterowej za nieważną i umorzoną uważaną będzie.

W Tarnowie, dnia 19 sierpnia 1886.

L. 6216. (6201 3—3)

Cesarsko królewski sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszem edyktem niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Jakóba Metka, że przeciw niemu i Blimie Enker w Rzeszowie wniósł pozew wekslowy o zapłacenie sumy 62 zł. 50 cnt w załatwieniu tegoż pozwu przeciw Jakóbowi Metkowi nakaz zapłaty z dnia 19 sierpnia 1886 l. 6216 równocześnie wzywanym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Jakóba Metka nie jest wiadomem przeto ces. król. sąd obwodowy w celu zastępowania pozwanego również na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. dr. Bindera z zastępstwem adw. dr. Fechtdegena kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony ewentualnie według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w dniach 3 albo zaskarżoną sumę wekslową zapłacił lub zarzuty swe wniósł albo potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem ces. król. sądowi obwodowemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał

Rzeszów, dnia 19 sierpnia 1886.

L. 2947 (6217 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Liszkach zawiadmia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka Łatę, iż w dniu 22 grudnia 1884 r. zmarł brat jego Ignacy Łata w Budzyniu z pozostawieniem ustnego kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli którem grunt swój w Budzyniu położony zapisał zonie swojej Małgorzacie.

Zarazem wzywa się Franciszka Łatę aby w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł deklaracyę do spadku w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem Janem Rudnikiem dla niego ustanowionym.

Liszki, dnia 5 sierpnia 1886.

L. 10576. (6204 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszym z życia i miejsca pobytu nieznanego Matyasza Jamińskiego i w razie śmierci tegoż jego z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców że przeciw nim jakoteż przeciw masom spadkowym po Katarzynie Jamińskiej i Maryi Jamińskiej wniósł Chaim Löwensohn dnia 29 lipca 1886 do l. 10576 pozew o uznanie prawa własności realności pod nr. 786 w Tarnopolu i że dla nich ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. adwokata dr. Alfreda Kwiatkowskiego z którym ta sprawa według przepisów postępowania sądowego przeprowadzoną zostanie jeżeli pozwani sami do sądu się nie zgłoszą ani też innego pełnomocnika sądowi nie wskażą.

Tarnopol, dnia 7 sierpnia 1886.

L. 555. (6260 2—3)

Zawiadamia się Walentego Tarkę z miejsca pobytu nieznanego, że przeznaczoną dlań rezolucyę z 9 września 1885 l. 3189 o wpis prawa zastawu dla sumy 150 zł. wa. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie na realności wyk. 245 w Rozwadowie doręczono ustanowionemu kuratorowi p. Janowi Martynowiczowi w Rozwadowie.

C. k. sąd powiatowy.
Rozwadów, dnia 26 lutego 1886.

L. 37969. (6333 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia Małke Serkę Laudy ze Lwowa, że w sprawie „Elbmühl“ fabryka papieru Verlags - Gesellschaft w Wiedniu przeciw Małke Serke Laudy o 200 zł. aw. zpn. wydany został przeciw niej pto 200 złr. aw. zpn. nakaz zapłaty dnia 17 lipca 1886 l. 32924 i że z powodu jej niewiadomego miejsca pobytu ustanowiono dla niej kuratora w osobie adw. dr. Romanowskiego z zastępstwem adw. dr. Małego i zarazem powyższy nakaz zapłaty ustanowionemu kuratorowi doręczono.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1886.

L. 4843. (6261 2—3)

Sieniawski ck. sąd powiatowy uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomogo Dawida Sprunga że w sprawie sumarycznej Tomasza Sękiewicza przeciw niemu pto 55 zł. zpn. dla niego Bartosza Stuligłowy kuratorem ustanowiono. Wzywa się go zatem ażeby względem obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Sieniawa, 30 lipca 1886.

Konkursa.

L. 23943 (6352 1—3)

Posada kontrolora przy urzędzie pocztowym na dworcu kolejowym we Lwowie z poborami rangi IX. i za złożeniem kaucyi w wysokości jednorocznej płacy.

Podania należy wnieść w Dyrekcyi poczt i telegrafów do 25 września br.

Posada ekspedyenta pocztowego w Turce powiecie Żółkiewskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr., roczna płaca 150 złr. i ryczałt kancelaryjny 40 złr.

Podania należy wnieść w Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie do 25 września b. r.

Lwów, dnia 30 sierpnia 1886.

L. 3177 (6337)

Sprostowanie.

W ogłoszeniu konkursu z dnia 9 b. m do l. 2920 zaszła pomyłka w oznaczeniu płacy nauczyciela w Swiątnikach górnych, która wynosi 400 złr. nie 450 złr.

W Krakowie, dnia 31 sierpnia 1886.

L. 2998 (6271 1—3)

„Odnośnie do konkursu w Nrze. 201 Gazety Lwowskiej z roku bierzącego ogłoszonego oznajmia się, że konkurs celem obsadzenia posady prokuratora państwa w Tarnopolu z poborami VII klasy rangi z dniem 16 września 1886 upływa“.

D: u: s:

L. 7310 (6277)

Posada radcy sądu krajowego przy sądzie obwodowym w Samborze z poborami VII klasy jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę posadę ewentualnie o taka posadę przy innym sądzie kolegialnym Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 25 września 1886 do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Samborze.

Lwów, 29 sierpnia 1886.

L. 4953 (6287 2—3)

Przy sądzie powiatowym miejsko delegowanym w Krakowie opróżnioną została posada prowadzącego księgi gruntowe w X. klasie rangi.

Podania o tę posadę wnosić należy najdalej w drodze służbowej do 30 września 1886 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Sąd krajowy wyższy
Kraków, 24 sierpnia 1886.

L. 15226 (6279 2—3)

W celu obsadzenia posady prowadzącego metryki izraelickie dla okręgu metrykalnego w Zniesieniu rozpisuje się niniejszem konkurs do 15 września 1886.

Ubiegający się o tę posadę winien przed upływem powyższego terminn wnieść w Lwowskim c. k starostwie własnoręcznie pisane podanie w którem dokumentami ma wykazać, że jest własnowolnym obywatelem Państwa Austryackiego, wyznania Mojrzeszowego, że włada dokładnie językami krajowemi i posiada odpowiedne uzdolnienie. Nadto ma wykazać, że albo stale już mieszka w Zniesieniu albo tamże stale osiedlić się zamieża i zajmuje się zatródnieniem które go niezmusza do częstego wydalania się z miejsca zamieszkania.

Ci którzy już prowadzą gdzie indziej metryki izraelickie, jako też uzdolnieni rabini lub szkolnicy będą przedewszystkiem uwzględnieni.

Z powyższą posadą połączony jest pobór 50 ct. za każde wpisanie aktu metrykalnego lub wydanie poświadczenia metrykalnego, a 1 złr. za wystosowanie wyciągu familijnego.

Z c. k. starostwa we Lwowie 19/8 1886.

Doniesienia prywatne.

Lwów dnia 27. Sierpnia 1886.

P. T.

Niniejszem podajemy do szanownej wiadomości, że dotychczas pomiędzy nami istniejącą spółkę handlową wskutek dobrowolnego wystąpienia Pana Alojzego Hübnera rozwiązaliśmy i z tego powodu firma

Hübner i Hanke

z dniem dzisiejszym ustaje i równocześnie, pod tą firmą dotąd prowadzony

skład farb i handel materyałów

przechodzi z wszelkim czynnym i biernym majątkiem na własność Pana Józefa Hanke, który pod firmą

Józef Hanke

nadal prowadzić będzie.

Dziękując uprzejmie za dotychczas udzielane nam zaufanie, upraszamy o łaskawe przeniesienie tegoż na nową firmę.

Pan Alojzy Hübner o przyszłych swych zamiarach oddzielnym okólnikiem do szanownej wiadomości poda.

Z wysokiem poważaniem

Hübner i Hanke

Lwów dnia 27. Sierpnia 1886.

P. T.

Powołując się na poprzedni okólnik, mam zaszczyt zawiadomić, że dotychczas pod firmą Hübner i Hanke istniały

skład farb i handel materyałów

z wszelkim czynnym i biernym majątkiem na własny rachunek objąłem i takowy pod firmą

Józef Hanke

skład farb i handel materyałów

pod „Czarnym psem”

w tych samych lokalnościach rynek l. 38 we własnym domu nadal prowadzić będę.

Dziękując najuprzejmiej za dotychczas dawnej firmie obficie udzielane zaufanie upraszam o łaskawe przelanie takowego na mnie, zapewniając, że najściślejszą rzetelność i prawość pod każdym względem za cel sobie obrałem i zachowywać będę.

Upraszając o zwrócenie uwagi na mój podpis pozostaję

z wysokim szacunkiem

Józef Hanke.

6284

podpisywać będę:

Józef Hanke.

Adres dla korespondencyi i przesyłek: Józef Hanke, Lwów, Rynek 38. we własnym domu.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z c. k. upr